

30 lat
dla Was

100% POLSKIEGO KAPITAŁU



nr 38 (1594) 22 września 2022

ISSN 1234-6314

Tygodnik
Tucholski
cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
www.express-optyk.pl
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717

Cekcyn

**Wysokie ceny obiadów?
Spółdzielnia odpowiada**

Str. 3

Gostycyn/Kęsowo

**W Brzuchowie nareszcie
STOP!**

Str. 24

Lubiewo

**„Zbożowe” osiedle
w Bystawku**

Str. 24

Tuchola

**Tym razem
dziurawy chodnik...
i zalane mieszkanie**

Str. 6

Tak żyją ludzie



Fot. Piotr Paterski

Jak długo jeszcze?

Dziennikarz „Tygodnika” należy do garstki osób, które w ogóle weszły do środka. Po tym, co zastał, był w szoku. Dom stopniowo zapuszczano od wielu lat i sami domownicy się do tego przyznają. Jednak jego stan techniczny całkowicie dobiła lipcowa nawałnica, po której – według ekspertyzy – zagraża bezpieczeństwu. Mieszkają w nim babcia i wnuk. Są niezaradni, ale to nie jest ich jedyny problem. W gminie urzędnicy starają się konkretnie pomóc. Specyficznych trudności jest dużo, jak rzadko kiedy. Str. 4-5

Co z tucholskim

kolumbarium? Str. 3

Rawys CEO Raciąż

**6 meczów
i 6 zwycięstw! Lider
z kompletem** Str. 22

Na ten moment jako jedyni:

**W Kęsowie
inwestują
w mieszkania** Str. 8



Reklama

**W razie
wyłączenia
prądu
będziesz**

**miął
własną
energię**

Bądź niezależny

Kup magazyn energii – zaoszczędzisz pieniądze



Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 52 506 53 61

*Twój partner
w energii
odnawialnej*

kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu



9 771234 631209

indeks 367915

Do zgarnięcia zaproszenia na Grzegorza Halamę



Grzegorz Halama. Fot. Daniel Biczynski

O czym myślą lokalne VIP-y? Dopisz z humorem!

Na dołączonym zdjęciu widzicie panów, których tucholanom nie trzeba specjalnie przedstawiać. Nie wiem, o czym właśnie myślą, dlatego czekamy na... wasze propozycje: albo dialogu, albo myśli, które snują się w głowach burmistrza, doradcy wojewody i starosty. Zwycięzcy zgarną vouchery na występ kabareciarza i stand-upera Grzegorza Halamy.

Po kilku latach przerwy od wytężonej aktywności na scenę wraca **Grzegorz Halama**, postać z górnej półki polskiej sceny kabaretowej, jednocześnie stand-uper. I właśnie w wersji bardziej stand-upowej zobaczymy go w Tucholskim Ośrodku Kultury 30 września (start godz. 18:00). Halama przedstawia swój najnowszy program „Intymne życie grubaska” i z ogromnym dystansem, inteligentnym humorem, opowiada o swoich przeżyciach, nie tylko

tych przyjemnych. Nie podlega dyskusji, że warto osobiście przekonać się, w jakiej formie jest aktualnie ten człowiek-instytucja polskiego kabaretu.

Bilety w cenie 35 zł można kupować w serwisie biletyna.pl. Można postarać się o nie w inny sposób – biorąc udział w tym konkursie. Organizator ma do przekazania za naszym pośrednictwem 3 podwójne zaproszenia na Halamę dla zwycięzców. By mieć szansę na ich zdobycie, należy popisać się poczuciem humoru,



błyskotliwością, pomysłowością, ale – podkreślamy – z klasą i bez obrażania!

Co zdradzają te miny?

Na zdjęciu pochodzącym z niedawnej uroczystości policji widzicie burmistrza **Tadeusza Kowalskiego**, doradcę wojewody i radnego powiatowego **Jerzego Kowalika** oraz starostę **Michała**

Mroza, a więc naszych lokalnych VIP-ów. Jak widać, każdy z nich ma w tym sfotografowanym momencie, zupełnie inną minę. O czym myślą? A może rozmawiają? Zaproponuj teksty do chmurki. Wpisz je na kuponie dołączonym do konkursowego tekstu (1 – Kowalski, 2 – Kowalik, 3 – Mroza). Z zaproponowanych odpowiedzi wybierzemy te – naszym zdaniem

– najzabawniejsze, najfajniejsze, najciekawsze. Na kupony czekamy do najbliższego wtorku (27 września) do godz. 12:00. Konkurs jednocześnie prowadzimy także na naszym Facebooku. Rozstrzygnięcie w obu formułach (i w wersji papierowej i internetowej) nastąpi za tydzień w czwartek 29 września.

(pp), fot. (kt)

Konkurs kabaterowy „Tygodnika Tucholskiego”

Treść chmurki 1:.....

Treść chmurki 2:.....

Treść chmurki 3:.....

Imię i nazwisko.....

Telefon.....

Adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska, adresu oraz numeru telefonu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Konkurs kabaterowy”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.

kupon ważny do 27.09.2022
do godz. 12:00

Tygodnik
Tucholski

Podpis.....

Reklama



Twój lokalny
**INSTALATOR
FOTOWOLTAIKI**

FOTOWOLTAIKA + MAGAZYN Y ENERGII

coraz bardziej **POPULARNE** w Polsce!

DODATKOWO
Dotacja Mój Prąd do **15 tys. zł**

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertą!



+48 530 163 326



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl



#EKOPASJA

Co z tucholskim kolumbarium?

Pierwsze niszki miały być dostępne w tym roku, ale plany zweryfikowała rzeczywistość: w głównej mierze wymagania dotyczące dokumentacji i obowiązujące przepisy. Kolumbarium niezmiennie w planach jest, ale realizacja inwestycji znacznie odsuwa się w czasie.

Historia kolumbarium, które ma powstać na cmentarzu komunalnym w Rudzkim Moście, jest już całkiem długa i staje się dość zawiła. Początkowo pomysł jego stworzenia zgłosiła do Budżetu Obywatelskiego 2022 gmina Tuchola jedna z mieszkanki. Przez urzędników została jednak poproszona o wycofanie projektu, gdyż pojawił się problem ze spełnieniem kryterium ogólnodostępności. Po dalszych konsultacjach ustalono, że budowę pierwszych modułów zajmie się Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Sp. z o.o. w porozumieniu z gminą Tuchola. Przypomnijmy: kolumbarium to ściana pamięci pełniąca funkcję grobowca, wyposażona w niszki, w których umieszcza się urny. Jest miejscem upamiętnienia i pochówku skremowanych ciał zmarłych.

Na łamach „Tygodnika” prezes PK **Tomasz Stybaniewicz** komentował w zeszłym roku, że prace na cmentarzu mogą ruszyć nawet pod koniec 2021 roku, ewentualnie

w pierwszej połowie 2022 r. Mamy drugą połowę roku, na razie jednak na cmentarzu nic się nie dzieje. A do redakcji „Tygodnika” regularnie pukają czytelniczki, które pół żartem, pół serio zaznaczają, że czasu mają coraz mniej i chciałyby jak najszybciej zarezerwować dla siebie miejsce w owym kolumbarium.

Papiery, papiery, papiery

Dlatego po raz kolejny kontaktujemy się z Tomaszem Stybaniewiczem i pytamy: co z wyczekiwanej inwestycją? Niestety głównym powodem zwłoki stała się... tzw. „papierologia”.

– W wydziale budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi okazało się, że stworzenie kolumbarium wymaga pełnego projektu i uzyskania pozwolenia na budowę. Tak jak w przypadku „normalnego” budynku architektonicznego. Przyznaję, że wcześniej nastawialiśmy się, iż będzie to projekt małej architektury, który nie podlega wymogom pozwolenia na budowę. Niestety,

musieliśmy iść jednak po tej bardziej skomplikowanej linii – wyjaśnia prezes PK.

Dalej, aby wykonawczy projekt budowlany, który przedsiębiorstwo miało, nabrał ostatecznego kształtu, niezbędne było z kolei wystąpienie do gminy Tuchola o uzyskanie decyzji o lokalizacji celu publicznego... Wszystko niestety trwa długo.

– Tworzymy od razu kompleksowy projekt docelowego zagospodarowania cmentarza. Do kolumbarium doszły też między innymi kolejne ścieżki, drogi i tym podobne elementy. Przez COVID cmentarz w zeszłym roku bardzo szybko zaczął się wypełniać. Dlatego pomyśleliśmy perspektywnie – kontynuuje Tomasz Stybaniewicz.

Nastawmy się na przyszły rok

Kolejna kwestia to zmiana inwestora, którym jednak nie może być Przedsiębiorstwo Komunalne. PK jest jedynie zarządcą cmentarza, a ten formalnie należy do gminy Tuchola. Dlatego samorząd musi występo-



Według wizualizacji udostępnionych przez PK rok temu, tak ma wyglądać tucholskie kolumbarium.

wać o pozwolenie na budowę. Co za tym idzie, to gmina będzie inwestorem, więc ostateczne decyzje podejmą radni, przegłosowując przyszłoroczny budżet...

– Jak widać, nasze pierwotne założenia zweryfikowały przepisy prawa. My jako PK zlecimy i rozliczymy całą dokumentację. Ale gmina będzie musiała przeprowadzić dalszą procedurę – dodaje Stybaniewicz.

Tłumaczy, że w projekcie kolumbarium znajdzie się docelowo 10 segmentów. W każdym z nich będą znajdowały się 24 niszki/komory na urny – po 12 z każdej strony. Początkowo mówiło się o 18 komorach w jednym segmencie. Na pewno całość nie po-

wstanie od razu. Bloki będą stawiane etapowo.

– Widzę i słyszę, że chętnych rzeczywiście jest dużo i ta inwestycja na pewno staje się potrzebna. Szacuję, że na już teraz mamy 30 osób chętnych do wykupienia takiej niszy – informuje prezes PK.

Jakie koszty będzie trzeba ponieść, aby mieć miejsce w kolumbarium? Z wyliczeniami Tomasz Stybaniewicz jest ostrożny, ale od roku pojawiają się stawki między 2 a 3 tysiące złotych za miejsce. Choć w niektórych samorządach są i takie cmentarze, gdzie ceny sięgają 5 tys. zł. W Tucholi nie powinno to być aż tak kosztowne. Do tematu będziemy wracać.

Kamil Tajl

Wysokie ceny obiadów z Cekcyna? Spółdzielnia odpowiada

W poprzednim numerze, relacjonując zebranie sołeckie, napisaliśmy o wniosku rodziców z przedszkola w sprawie cen obiadów. Niemal od razu zadzwonił do nas prezes spółdzielni socjalnej. Dziś odnosi się do zastrzeżeń. – Będziemy robić wszystko, by nasza spółdzielnia była w stanie się utrzymać, ale też jednocześnie wszystko, by zachować standard wysokiej jakości pożywienia – mówi.

Na zebraniu sołeckim w Cekcynie jedna z mieszkanki. a przy okazji matka dzieci w wieku przedszkolnym, przedłożyła pismo na biurko wójta. Dotyczyło wysokich cen za obiad w przedszkolu. **Dariusz Józwik**, po publikacji w naszej gazecie, niemal natychmiast zadzwonił do redakcji. Spotkaliśmy się z nim, by przedstawił punkt widzenia spółdzielni socjalnej, w którym jest prezesem.

– Jaka jest różnica między nami czy na przykład Zielonką? Nie ma nic w życiu za darmo. Jest co najwyżej bezpłatnie, ale dlatego, że ktoś inny zapłaci. W Zielonce jest taniej? Tak. Rodzic płaci tylko „wsad do kotła”, a całe pozostałe koszty ponoszą gmina i szkoła. Wynagrodzenia kucharek, intendentek, opłaty za media, opłaty za prąd, opłaty za gaz, jakiegokolwiek inwestycje. Złamią się sztućce czy pobiją talerze, szklanki... Wszystkie koszty my ponosimy sami. Jako spółdzielnia socjalna działamy na niemal identycznych zasadach na rynku, jak inne firmy np. z branży gastronomicznej. Płacimy VAT, PIT-4, CIT, za prąd, gaz, czynsz. Wszystkie koszty ponosimy samodzielnie – wymienia Józwik.

Zrobi kalkulację, ale wszystko drożeje z tygodnia na tydzień

Podkreśla też, że aktualnie jest umówiony z wójtem, by przedstawić kalkulację. Jednak ma wątpliwości, czy robienie jej długoterminowo ma sens. Dodaje np., że cena jajka u dostawcy wzrosła o 12% w porównaniu do poprzedniego tygodnia. Kolejny przykład, który podał, to mix warzyw. Jego cena za kilogram wzrosła o 1.60 zł. Stara się także wypośredkować ceny, tak aby przedsiębiorstwo było wypłacalne, a także żeby koszt posiłku nie był zbyt drogi. Według niego sprzętu także nie jest łatwo utrzymać, szczególnie że dziennie wydaje się 300-400 obiadów. Oprócz szkoły podstawowej i przedszkola w Cekcynie na liście klientów widnieje m.in. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tucholi.

– W większości ofert śniadaniowych jest jeden składnik wysokobiałkowy. My ze swojej strony zapewniamy takie dwa. Dzieci mają wybór warzyw, np. ogórków i pomidorów. Jednak dzieci nie chcą jeść i kończy się na płatkach. Nasze menu dlatego jest droższe, bo dajemy więcej. Dodajemy jogurty, warzywa czy owoce. Wszystko to dzieje się w porozu-

mieniu z dyrektorką przedszkola – dodaje prezes Józwik.

Wątek osobny, czyli... płatki

Na zebraniu sołeckim mieszkanka powiedziała, że ma menu ze zeszłego roku. Na spisie śniadań w bardzo dużej mierze widniały właśnie wspomniane płatki.

– W zeszłym roku eksperymentowaliśmy, co robić, aby dzieci jadły posiłki. Mogę wysłać nasze początkowe menu. Próbowaliśmy: płatki owsiane na mleku, ryż gotowany na mleku, płatki jaglane na mleku, kaszę jęczmienną na mleku, makaron na mleku czy kasza manna. Takie klasyczne zupy mleczne jak kiedyś. W mleku podamy pełnowartościowe białko, a do tego dajemy jeszcze składnik skrobiowy. Czyli to dziecko się naje i dostarczy makro- oraz mikroelementów. Efekt? To, co wtedy wydaliśmy, wracało... I tak docieramy do tych płatków. Bo dzieci jedzą to, czego nauczyły się jeść w domu – odpowiada na zarzuty.

Zdaje sobie sprawę, że często z wygody przygotowuje się dla dziecka płatki, co sam rozumie jako rodzic. Jak opowiada, decyzja o ich serwowaniu zapadła także po konsultacjach z byłą dyrektorką placówki i wewnętrznymi naradach.

Żeby nie skończyć jak „Koronowianka”

Józwik podkreśla, że spółdzielnia nie chodzi o zysk, a tym bardziej zbijanie kokosów.

– Ten zysk owszem – jest ważny, ale równie ważny jest też aspekt społeczny. W końcu jesteśmy spółdzielnią socjalną. Będziemy robić wszystko, by nasza spółdzielnia była w stanie się utrzymać, ale też jednocześnie wszystko, by zachować standard wysokiej jakości pożywienia. Z tego wynikają trudne decyzje w sprawie np. podniesienia cen. Trzeba zrównoważyć te koszty, albo skończylibyśmy jak nasz odpowiednik z Koronowa [chodzi o decyzję samorządu nt. likwidacji spółdzielni „Koronowianka” – red.] – mówi prezes spółdzielni.

Cena względem zeszłego roku wzrosła o 1.50 zł. Rodzic jednak odczuł zwiększenie cen o 1 zł, bo 50 gr pokrywa gmina Cekcyn. Józwik podkreślił, że w spółdziel-



Prezes Dariusz Józwik szeroko odniósł się do sprawy cen.

ni jest płaski system zarządzania i choć jego nazwisko widnieje na decyzjach, te często zapadają demokratycznie.

– Oczywiście moglibyśmy zejść z jakości. Tego nie chcemy robić, by obiady były tańsze. Jestem kucharzem i wiem, jak zrobić „boskie danie”. Tylko Bóg i kucharz wiedzą, co jest w środku – kończy Józwik.

Podczas rozmowy z nami mimo wszystko zapewnia, że postara się zrobić, co w jego mocy, aby zejść z cen. Jednak przedsiębiorstwo nadal musi być rentowne. Decyzje zapadną dopiero po rozmowie z wójtem.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

Reklama

AUTO PL **REJESTRACJE**
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Tak żyją ludzie. Jak długo jeszcze?

Dziennikarz „Tygodnika” należy do garstki osób, które w ogóle weszły do środka. Po tym, co zastał, był w szoku. Dom stopniowo zapuszczano od wielu lat i sami domownicy się do tego przyznają. Jednak jego stan techniczny całkowicie dobiła lipcowa nawałnica, po której – według ekspertyzy – zagraża bezpieczeństwu. Mieszkają w nim babcia i wnuk. Są niezaradni, ale to nie jest ich jedyny problem. W gminie urzędnicy starają się konkretnie pomóc. Specyficznych trudności jest dużo, jak rzadko kiedy.

To nie jest historia prosta do opisanie, ale nawet do zrozumienia. Największa trudność to specyfika rodziny: tej niewielkiej części, która została w ruderze, w Brzozowych Błotach (gm. Śliwice). Ale również tej części, która jest teraz daleko. Z redakcją skontaktowała się **Anna** – kobieta mieszkająca teraz w Niemczech. To córka starszej kobiety **Kazimiera Kobus** i jednocześnie matka 24-letniego **Błażeja** – dwójki mieszkającej we wsi. Zgłoszenie wyglądało na schemat. Babcia z wnukiem żyją w domu, który „zagraża ich bezpieczeństwu”. Anna opowiada, że urzędnicy dają rodzinie kilka dni na wyprowadzenie się, a ta nie ma dokąd. Według jej relacji, jedyną ofertą jest schronisko dla osób bezdomnych. Dlaczego dom zagraża życiu? Ma tak być od nawałnicy, która przeszła przez gminę Śliwice 1 lipca. Naruszyła konstrukcje kilku domów.

Nie nadaje się do zamieszkania!

W Brzozowych Błotach pojawiają się osobiście. Zastajemy Kazimierę Kobus i jej wnuka Błażeja. Część dachu ich domu (nie potrafią dokładnie podać wieku budynku) jest pod plandeką. To efekt interwencji strażaków. Dom wygląda źle i biednie już zewnątrz, jednak to w środku zaczyna się dramat. Koncentrujemy się na budowlu. Wnuk pokazuje nam w jednym zamkniętym pokoju kompletnie zarwany sufit. Tam już z babcią nie przebywa. Ale w części aktualnie „mieszkalnej” też sufit wygląda bardzo niebezpiecznie. Nie nam

Reklama

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

SKŁAD OPAŁU
polecą
• PELLET – **PROMOCJA**
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• POKRYCIA DACHOWE
• MIESZALNIA
• TYNKÓW I FARB
• CEMENT EKSPERT
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

oceniam, kiedy całość może się zawalić i np. zabić dwie osoby. Ale powiatowemu inspektorowi budowlanemu już tak. Do ręki dostajemy pismo z tej instytucji, które nie pozostawia żadnych wątpliwości. Jest z 9 sierpnia, a babcia z wnukiem jednak po dziś dzień, są pod tym dachem:

„(...) Kontrola wykazała, że budynek jest w bardzo złym stanie technicznym i nie nadaje się w chwili obecnej do dalszego zamieszkania”. Inspektorzy wskazują, że powinno nastąpić „natychmiastowe opróżnienie i wyłączenie w całości z użytkowania budynku mieszkalnego. Piszą o „zagrożeniu budynku dla ludzi”.

Kompletnie zapuszczony dom. Mnóstwo niepotrzebnych rzeczy. To choroba?

Stan techniczny samego budynku to jedno. Gdy wchodzimy do środka, wstrząsa stan do jakiego doprowadzili jego mieszkańcy. Należy użyć bezpardonowych określeń, jak syf, bo bałagan czy zaniedbanie to mało. I w taki też sposób rozmawiamy z panią Kazimierą i Błażem. Nie obrażają się na taką ocenę, przeciwnie – rozmawiają z nami. Wnuk jest świadomy, babcia jakby nie do końca. W domu nie było sprzątanego od lat, choć kontrastem są świeżo zmyte niektóre naczynia, tak by można z nich jeść. Na jednym stole leży mnóstwo rzeczy już pożyłkanych od starości, ale jednocześnie tuż obok są ciuchy, które wyglądają na zupełnie nowe. W wielkiej ilości. Stos na stosie, ale i brud na brudzie. I znów na przekór temu „syfowi”, wiszą przedłużacz, bo jest prąd. Mały piec daje ciepło. Jest woda. Ale jednocześnie nie ma łazienki. Do kąpieli jest miska. Do załatwiania potrzeb fizjolo-

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie
Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz dotyczący sprzedaży działki położonej w Tucholi przy ul. Cegielnianej z przeznaczeniem jako teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.
Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.



gicznych też miska. To zestawienie jest coraz bardziej przejmujące, gdy analizuje je się dalej. Czy tak w tym domu było zawsze? – Jeszcze jak mąż żył, to nie pozwalał nic naprawiać, kazał nie ruszać, i to tak szło... – odpowiada pani Kazimiera, trochę zakłopotana naszą dociekliwością, ale też – w naszym mniemaniu – nie zdająca sobie do końca sprawy, dlaczego jesteśmy tak zszokowani. Oczywiście nie jesteśmy lekarzami i nie możemy tu wyrokować na temat żadnej jednostki chorobowej np. pod kątem zdrowia psychicznego. Ale znane „zbięstwo” samo rzuca się w oczy. Kobieta wielokrotnie winę za różne sprawy kieruje w stosunku do nieżyjącego męża. Kiedyś przez długie lata był związany z koleją. Kobieta opowiada, że pil. Za to wnuk Błażej przyznaje, że wielokrotnie chciał cokolwiek w domu sprzątać. Ale babcia namawiała go, by już tego nie robił... Zamknięte koło.

Specyfika...

Uzupełnijmy. Tu nie ma mowy o zupełnym braku pieniędzy w domu. Kazimiera Kobus mówi, że ma rentę po mężu, choć jej część pochłania dawny zaciągnięty przez niego kredyt. Wnuk Błażej opowiada, że nie może nigdzie dostać żadnej pracy, mimo starań: ze względu na zdrowie psychiczne, jak i ukończoną tylko podstawówkę. Jego matka Anna, która się do nas zgłosiła, mówi, że chłopak ma „lekkie upośledzenie”. Aktualnie zaczął starać się o rentę, spotyka się z psychiatrą. Pani Kazimiera ma więcej dzieci. Z jedną z córek jest jeszcze w kontakcie, ta mieszka w innym województwie. Trudno jest oceniać zainteresowanie rodziny ich sytuacją. Nie możemy się go podejmować. Problematiczna jest źle uregulowana własność domu w Brzozowych Błotach (na liście widnieje kilku właścicieli z rodziny zmarłego męża, ale też i Kazimiera). Babcia z wnukiem mają codzienną pomoc, np. w kwestii dojazdów, zdobycia drewna. Dobrym sercem wykazu-

je się jeden z sąsiadów. Nikt jednak nie sprawi, że dom, w którym są, nagle nie zwali im się na głowy. Oboje są niezaradni w ogromnym stopniu. Nie chcą schroniska. Kontakt z rodziną w sprawie zamieszkania – według ich opowieści – nie wypalił.

Gmina próbuje pomóc. Szukają mieszkania

Ze sprawą zwracamy się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Śliwicach. Najpierw, jeszcze w ubiegłym tygodniu zgłosiliśmy telefonicznie kierownicze **Annie Barczyk-Mews**, w czym rzecz. Już wtedy wstępnie usłyszeliśmy, że trwają działania zmierzające do rozwiązania trudnej sytuacji.

Osobiście odwiedzamy GOPS. Anna Barczyk-Mews nadmienia, że – jej zdaniem – odpowiednim miejsce dla załatwienia sprawy jest obustronny kontakt i współpraca z ośrodkiem, a niekoniecznie zgłoszenie tematu prasie. Mimo to przedstawia aktualne kroki gminy w związku z panią Kobus.

– I gmina, i GOPS podjęły już działania, nawet trzytorowe. Kiedy dostaliśmy informację o tak złym stanie budynku, faktycznie zaproponowaliśmy pani Kobus schronisko. Ustawa obowiązuje nas do takich działań. Mamy obowiązek zapewnić schronienie osobom bezdomnym, a właśnie teraz ta pani zostaje bez dachu nad głową. (...) – zaczyna tłumaczyć kierowniczkę, ale podkreśla jednocześnie, iż wie, że schronisko to ostateczność.

– W związku z tym pracownicy socjalni sami przeprowadzili rozpoznanie lokalnego rynku nieruchomości. (...) Wskazali pani Kobus kilka ogłoszeń, lecz ona nie była zainteresowana – mówi Anna Barczyk-Mews. Mieszkanka Brzozowych Błót wskazała bowiem, że ma szansę z wnukiem zamieszkać u jednej ze swoich córek w Wielkopolsce. Tak jak opisujemy wyżej, ten temat upadł z niezależnych od niej przyczyn. Kobieta jednak zapowiedziała ośrodkowi,

że uda się pod dwa wybrane przez siebie adresy. Ostatecznie jednak nie zgłosiła GOPS, czy te próby się powiodły. „Tygodnikowi” natomiast potwierdziła w ostatnich dniach, że nic z nich wyszło.

– Gdy nie mieliśmy wieści od pani Kobus, pan wójt podjął starania o wynajęcie mieszkania z zasobów PKP. (...) Trafił stosowny wniosek – tłumaczy kierowniczkę. Jako że sprawa akurat tego mieszkania trwa, ośrodek nie chce oficjalnie podawać dokładnej lokalizacji. Na pewno nie na tym etapie, w którym kwestia wskazanego lokum jeszcze nie jest rozstrzygnięta. Najpierw nastąpić musi ocena stanu lokalu. Anna Barczyk-Mews tłumaczy, że ze względu na stan domu, w którym żyje pani Kazimiera z wnukiem, urząd stara się, by cała procedura trwała jak najkrócej.

Nie wpuszczają pracowników. Były wyzwiska

Kierowniczka śliwickiego GOPS-u tłumaczy, że nie może ujawniać informacji na temat danego mieszkańca dotyczących chociażby tego, z jakiej pomocy ośrodka korzysta. To jednak wiemy od samej zainteresowanej. Przyznaje natomiast, że generalnie współpracę z rodziną z Brzozowych Błót należy uznać za trudną. Gdy relacjonuje nam wizyty pracowników socjalnych pod tym adresem, przewija się wątek agresywnego zachowania.

– Pani nigdy nie chciała wpuszczać do domu pracowników socjalnych, a rozmowy odbywały się na podwórku. Ze względu na specyfikę tej rodziny, jeździły tam dwie osoby. Spotykały się z wyzwiskami – opowiada szefowa ośrodka. Miało dojść do sytuacji, w której pracownik socjalny wizytując to miejsce po potraktowaniu przez wnuka ostrzegł, że wezwie policję. To ostrzeżenie jednak wnuka uspokoiło. W latach wcześniejszych, gdy w dużej liczbie na podwórku znajdowały się psy, pracownicy mieli zostać nimi poszczuci.

Rodzinę pytamy wprost, czy klóciła się z pracownikami socjalnymi. Nie ukrywają tego. Wnuk przyznaje, że źle zachował się w stosunku do pracownika ośrodka. Ale to jednak babcia bywa bardziej nerwowa i kłóliwa. Ma na koncie też niewielki zatarg, ale zakończony przyjazdem policji, z sąsiadami. Dlaczego wpuścili do domu dziennikarza, a pracowników socjalnych nigdy?

– Bo pan jest inny chłop – reaguje Kazimiera Kobus. Nie ufa ludziom z urzędów. Neguje, że są oni też od przekazywania pomocy, choć także my próbujemy ją przekonać, że może być inaczej. Kobieta mówi, że ma złe doświadczenia z urzędami. Cała rodzina w poprzednich latach kilkukrotnie ścierała się z różnymi instytucjami, a chodziło o sprawy poważne. Nawet takie, jak odbiór dzieci jej córce i ulokowanie ich w domu dziecka. Sami tłumaczy-



my więc, że agresja w stosunku do urzędników to błąd i namawiamy, by więcej tego nie robili. Zwłaszcza, że nikt pomocy nie odmówił.

Mimo motywu złego zachowania rodziny wobec pracowników GOPS-u, kierowniczką zapewnią:

– Niezależnie od tej agresji, chcemy pomóc pani Kobus wykonując jednocześnie swoje obowiązki – słyszymy. Gdy pytamy o ewentualną pomoc dla jej wnuka, który aktualnie stara się o rentę, urzędniczka również przekonuje, że ośrodek jest gotów udzielać wsparcia. W ostatnim czasie przekazał mu niezbędny dokument w tej kwestii.

Annie Barczyk-Mews dokładnie opisaliśmy stan domu nie tylko pod względem zagrożenia budowlanego, ale też jego „zapuszczenia”. Warto tu dodać, że teoretycznie w takiej sytuacji gmina może być zmuszona sięgać po narzędzia kontrolne, aby znalezione i wynajęte mieszkanie (jeśli aktualnie poszukiwanie się powiedzie) nie zostało doprowadzone do złego stanu.

Tekst i fot.
Piotr Paterski



Kampania informacyjna

kronika policyjna

- W poniedziałek 12.09 nieznany sprawca doprowadził 33-letniego mieszkańca pow. tucholskiego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2 tys. zł – za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego wprowadził go w błąd co do zakupu drzwi samochodowych i wysłał mu link, przez który uzyskał dostęp do danych bankowych poszkodowanego. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie.
- We wtorek 13.09 około godz. 8:00 w Bładowie Wyb. kierowca scianii z naczepą nieprawidłowo zabezpieczył pojazd podczas postoju, na skutek czego ten stoczył się i uderzył w budynek oraz kojec dla psów. Sprawcą okazał się 62-letni mieszkaniec Pili. Mężczyzna został ukarany mandatem.
- W środę 14.09 o godz. 15:10 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący fordem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go kii i uderzył w jej tył. 37-letni mieszkaniec gm. Tuchola odebrał mandat. Poszkodowany to mieszkaniec Gdańska.
- W piątek 16.09 o godz. 15:15 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący mercedesem actros nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi C200. 41-letni mieszkaniec miejscowości Książki przyjął mandat. Spowodował straty w pojeździe mieszkańca pow. sępoleńskiego.
- W sobotę 17.09 o godz. 5:40 na trasie Śliwiczki – Samia Góra kierujący fiattem podczas wymijania nie zachował bezpiecznego odstępu i zderzył się z VW. 29-latek z Czerska otrzymał mandat. Straty poniósł 26-latek z gm. Cekcyn.
- O godz. 13:30 na DW 240 w Byśławiu kierujący ciężarówką scianią w trakcie wymijania uderzył naczepą w bok peugeota. 66-letni kierowca został pouczone. Poszkodowanym jest mieszkaniec Torunia.
- Również tego dnia na policję zgłoszono informację, iż 9.09 około godz.

14:00 w Tucholi na ul. Ogrodowej z niezabezpieczonego garażu nieznany sprawca dokonał kradzieży roweru marki Giant, powodując straty w wysokości 3 tys. zł na szkodę 43-letniej mieszkanki pow. tucholskiego. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie. W związku z tym prosi osoby, które posiadają jakąkolwiek wiedzę o zdarzeniu, o kontakt z KPP w Tucholi.

- W niedzielę 18.09 45 minut po północy w Mikołajskich pod jadącego fordą wtargnęła zwierzyna leśna, w wyniku czego kierujący, aby uniknąć zderzenia z nią, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Poszkodowanym jest 26-latek z gm. Cekcyn.
- Tego samego dnia o godz. 11:25 w Tucholi na ul. Garbary nieznany kierujący podczas cofania na parkingu uderzył w zaparkowaną toyotę. Poszkodowanym jest 65-letni mieszkaniec gm. Tuchola. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- W poniedziałek 19.09 o 14:50 na napolconce na wysokości Zalesia kierujący mercedesem nie zastosował się do obowiązku jazdy przy prawej krawędzi jezdni i zjechał na przeciwległy pas ruchu w trakcie wyprzedzania go przez fordą. 61-latek z Grudziądza otrzymał mandat. Poszkodowana to 40-latka spoza regionu. Jak słyszymy w straży, małym autobusem (mercedesem) podróżowały dwie osoby, fordem focusem kombi – jedna. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

G.

kronika strażacka

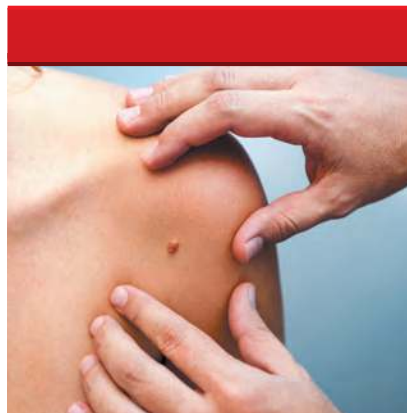
- W środę 14.09 strażacy usuwali słup telekomunikacyjny, który pochylił się nad drogę wojewódzką w Piastoszynie.
- W piątek 16.09 woda zalała piwnice w 2 budynkach Suche. Strażacy pomagali w jej wypompowaniu.
- W sobotę 17.09 w Małej Kloni usuwano konar drzewa, który zwisał nad drogą gminną.

G.

ZBADAJ

SKÓRĘ JESIENIĄ

Słońce opala i wprowadza nas w doskonały nastrój. Jednak może nam także zaszkodzić. Dlatego powinniśmy chronić się przed promieniowaniem ultrafioletowym. Dotyczy to zwłaszcza osób o jasnej karnacji. Intensywne opalanie bez filtra, podobnie jak używanie solarium może ożywić komórki nowotworu złośliwego – czerniaka. Najłatwiej się o tym przekonać jesienią, gdy pojawiają się skutki letnich kąpiei słonecznych.



– Nawet nie wiem, kiedy ta mała brązowa plamka pojawiła się na przedramieniu. Zwrócił na nią uwagę tatuażysta i od razu powiedział, że nie będzie mi robił żadnej dziury, dopóki nie przyniosę zaświadczenia od dermatologa, bo to znamię mu się nie podoba – opowiada Konrad, kierowca ciężarówki z Łańcuta.

Konrad miał mocno opaloną lewą rękę, jak większość zawodowych kierowców. Często jeździł do Włoch, które bardzo lubi, bo mógł tam cieszyć się intensywnym słońcem Południa. Zawsze zazdrościł kolegom opalenizny. On, jasny blondyn, od słońca robił się co najwyżej czerwony. Początkowo był wściekły na gościa z salonu tatuażu, bo chciał mieć piękne wzory na ciele na swoje 33 urodziny, a ten odesłał go z kwitkiem! Jednak po powrocie do domu zauważył, że pod pachą drugiej ręki rośnie brat-bliźniak „znaczką” z przedramienia. Oba znamiona wyglądały zupełnie inaczej niż morze piegów i odbarwień, które pokrywały całe jego ciało.

POD LUPĄ

Na badanie dermatologiczne nie obowiązują rejonizacja i można się zgłosić bez skierowania. Lekarz ogląda niepokojąco wyglądającą zmianę na skórze przez dermatoskop, który daje nawet 70-krotne powiększenie. Urządzenie umożliwia fotografowanie obiektu, można więc przy następnej wizycie porównać, czy znamię zmienia się w czasie i czy się powiększa.

Znamiona Konrada rosły szybko i nawet on sam zauważył, że każde powiększyło się o jakieś 2-3 milimetry w ciągu miesiąca, kiedy czekał na umówioną wizytę lekarską. Od razu został skierowany do chirurga na wycięcie znamion. Badanie histopatologiczne wykazało obecność komórek rakowych w pobranym materiale. Na szczęście diagnoza przyszła na tyle wcześnie, że można było podjąć leczenie i uniknąć przerzutów. Konrad dalej jeździ tirem po Europie, ale definitywnie zrezygnował z tatuażu, bo woli teraz ubierać tradycyjne męskie koszule, które chronią całe ręce przed promieniowaniem UV.

W słoneczne dni nosi ciemne okulary z filtrem, czapkę z daszkiem i używa kremów z filtrem.

RYZYKO

Co roku raka skóry diagnozuje się u niemal 4 tysięcy Polaków. Co trzeci chory ma przerzut, a więc w ich przypadku diagnoza jest mocno spóźniona. Wykrycie czerniaka na wczesnym etapie choroby daje nawet 97 proc. szansy na całkowite wyleczenie.

Osoby o jasnej karnacji, opalające się z trudem i łatwo ulegające poparzeniom słonecznym powinny regularnie badać skórę pod kątem ryzyka wystąpienia czerniaka. Jesień to najlepszy czas na zbadanie skóry, bo wtedy znika letnia opalenizna i wszelkie zmiany na skórze są bardziej widoczne. Choroba pojawia się częściej u osób, w których rodzinie występował już ten rodzaj nowotworu. Niemal u połowy chorych bezpośrednią przyczyną namnażania komórek nowotworowych jest mutacja genu BRAF. Czynnikiem sprzyjającym wystąpieniu choroby jest długie przebywanie na słońcu i narażanie ciała na ostre promieniowanie UV przez korzystanie z solarium.

Niepokojące objawy to ciemne znamiona na skórze o nieregularnych brzegach, często wypukłe lub grudkowate. Trzeba śledzić zmiany tych niecodziennych odbarwień, ich powiększanie się, narastanie i pojawianie się nowych. Należy też pamiętać o zapewnieniu dzieciom ochrony przed słońcem. Ich skóra jest bowiem bardzo delikatna.

PROFILAKTYKA

Choć czerniak to jedna z najgroźniejszych odmian raka, to można się przed nim chronić stosunkowo prosto. Wystarczy unikać nadmiernego opalania, stosować filtry UV dopasowane do intensywności nasłonecznienia i rodzaju skóry, i nigdy nie korzystać z solarium, które emituje promieniowanie kilkakrotnie silniejsze od naturalnego. To nie znaczy, by całkowicie chować się przed słońcem, które wspomaga odporność na wirusy i poprawia nastrój, ale nie wolno z tym przesadzać.



Nie warto panikować na widok każdego pieprzyka, bo większość z nich nie stanowi zagrożenia. Trzeba jednak pamiętać, że choć zwykły pieprzyk nie jest czerniakiem, to czerniak może wyglądać jak pieprzyk. Nie można ignorować żadnej zmiany na skórze, która pojawiła się nagle, rośnie lub jątrzy się, ma nieregularne brzegi, wypukłości czy grudkowatą strukturę.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na
www.planujdlugiezycie.pl
lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.
Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia **PLANUJ DŁGIE ŻYCIE**
Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Spółdzielnia:

Tym razem dziurawy chodnik...

– Wyrwy takie, że ludzie się przewracają – słyszymy od jednego z mieszkańców. Mężczyzna uważa, że problem był wielokrotnie zgłaszany do zarządcy. Ale reakcji nie było żadnej. Kiedy stan chodnika się poprawi?

Nie milkną w ostatnim czasie telefony do redakcji od mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej z Tucholi. Tym razem zgłoszenie (dwukrotne) dotarło od anonimowego mieszkańca najstarszego bloku – przy ul. Piastowskiej 2/4/6. Sprawa dotyczy stanu tamtejszego chodnika.

– [...] W imieniu mieszkańców proszę „Tygodnik” o interwencję i nagłośnienie. Trwają teraz zebrania walne, więc może zarząd zauważy w końcu problem, który już wielokrotnie zgłaszaliśmy do spółdzielni. Bez skutku. Chodnik przed naszym blokiem jest w fatalnym stanie, pełno w nim dziur – skarży się mężczyzna.

Podkreśla, że przed blokiem zrobiło się niebezpiecznie. Zna przynajmniej dwie osoby, które przewróciły się na złej nawierzchni.



Mieszkańcy bloku przy ul. Piastowskiej 2/4/6 nie mogą liczyć na kompleksową poprawę stanu chodnika. Ale dziury mają być załatwione „w najbliższym czasie”.

ni i skaleczyły się. Według relacji mieszkańca, zgłoszenia lokatorów w biurze spółdzielni pozostały bez echa. Dzwonimy zatem my – do wiceprezesa **Damiana Warmińskiego**.

– Znam temat i obiecuję, że będzie to zrobione. Firma,

która wykonuje roboty ogólnobudowlane, nie może się wyrobić ze zleceniami. Wizja lokalna już była przeprowadzona. Mogę powiedzieć tyle, że prace będą wykonane w najbliższym możliwym terminie. Koszty mają być możliwie zminimalizowane, więc



Mężczyzna tłumaczy, że problem zgłaszany był wielokrotnie, ale spółdzielnia dotąd nie zareagowała.

wykorzystany zostanie tak zwany zimny asfalt, ale na razie brak tego materiału – tłumaczy Warmiński.

Choć opisywany chodnik ma zaledwie ok. 50 metrów (wzdłuż całego bloku), to słyszymy, że nie ma szans na kompleksową poprawę jego stanu, np. poprzez wylanie nowego, asfaltowego dywanika. Problem ma zostać rozwiązany

doraźnie – poprzez załatwienie dziur.

– Po prostu nie mamy takich środków, aby zrobić cały chodnik. Ceny materiałów i usług poszybowały w górę. Mieszkańcy opisywanego bloku najpierw muszą spłacić kredyt, który został zaciągnięty na ocieplenie budynku – kończy wiceprezes spółdzielni.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Spółdzielnia:

...i zalane mieszkanie

Większe i mniejsze interwencje dotyczące zasobów mieszkaniowych tucholskiej spółdzielni wręcz wyrosły w ostatnim czasie jak grzyby po deszczu. W tym przypadku „po deszczu” nabiera dosłownego znaczenia. Jedna z ostatnich ulew poważnie dała się we znaki panu Arturowi i jego rodzinie. Zdenerwowany pojawił się dwukrotnie w redakcji „Tygodnika” 9 października.



Jeden z przecieków, pod którym akurat znajdują się książki.

Noc wcześniej (z 8 na 9 października) najpierw – mówiąc dosadniej – wkurzony patrzył na to, co dzieje się w jego mieszkaniu. Następnie, po tym, jak nie znalazł na klatce schodowej numeru alarmowego do spółdzielni, pobiegł z al. LOP do siedziby na Piastowskiej. Udało mu się dokonać zgłoszenia.

– To nie jest jednorazowy przypadek. Problem zalewania wraca raz na jakiś czas. I nie dzieje się

to tylko podczas największych ulew. Dlatego jestem w „Tygodniku”, żeby reakcja spółdzielni była odpowiednia, raz na zawsze – mówi mężczyzna, mieszkaniowiec ostatniego piętra bloku przy al. LOP (mieści się w pobliżu dużego serwisu samochodowego). Pan Artur pokazuje nam zdjęcia i nagrane filmiki. Widać na nich, jak woda intensywnie leci z sufitu – po długich liniach przecieków. Bardzo szybko napęla wystawione miski i garnki. W tym czasie widać już na suficie szkody. Niestety w jednym z pokoi deszcz pada na książki na regale. Nasz rozmówca raz jeszcze też podkreśla, że zdenerwował go dodatkowy wątek – braku numeru telefonu na klatce.

– Dlaczego na niektórych klatkach taki numer jest, a tutaj go nie ma? Moim zdaniem powinien być tu zawieszony. Czy w takich sytuacjach jak moja, akurat w nocy, zadaniem mieszkańca jest pobeć pod biuro spółdzielni i szukać numeru? – pyta retorycznie mężczyzna.

Remont na dachu

Nasz rozmówca już w momencie interwencji usłyszał, że zalanie zapewne jest niebezpiecznym przypadkiem podczas prac remontowych przeprowadzanych na dachu budynku. Kontaktujemy się więc z wiceprezesem tucholskiej spółdzielni mieszkaniowej **Damianem Warmińskim**. Temat zna w szczególności,



To tylko kilka ze wszystkich możliwych sprzętów wykorzystanych do ratowania mieszkania, m.in. podłogi.



Szkody na suficie bardzo szybko się ujawniły.

bo mieszkaniowiec od razu po zalaniu rozmawiał także z nim.

– I teraz potwierdzam, że sytuacja u tego pana wynika z prac, które prowadzimy za pośrednictwem firmy wykonawczej na dachu tego budynku. Aktualnie kładziona jest styropapa. (...) To był wypadek, niestety takie sytuacje mogą się zdarzyć – mówi Damian Warmiński. Uważa, że prowadzony remont zakończy problem i u naszego rozmówcy ta historia się nie powtórzy. Pokrycie strat ma nato-

miast nastąpić z ubezpieczenia. Warmińskiemu wspominamy jednocześnie o braku numeru alarmowego na klatce opisywanego bloku.

– Oczywiście, zgadzam się, że powinien taki numer tam być. Staramy się je uzupełniać, jeśli tylko znikają. A tak się zdarza, bo mieszkańcy niekiedy zabierają je do siebie... – odpowiada wiceprezes tucholskiej spółdzielni.

(pp),
kadry pochodzą z filmików nagranych przez mieszkańca

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

Tydzień wizytacji w gminie Gostycyn

Najpierw wicemarszałek, potem wicewojewoda rozmawiali z wójtem przede wszystkim o pieniądzach i inwestycjach. Dzięki jednemu ze spotkań udało się wciągnąć Gostycyn do pewnej szerszej koncepcji.

Jak nie z Bydgoszczy, to z Torunia przyjeżdżali w zeszłym tygodniu do Gostycyna politycy ze szczebla wojewódzkiego. W czwartek (15 września) z wizytą roboczą na terenie powiatu tucholskiego przebywał wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego **Zbigniew Sosnowski**.

W Gostycynie spotkanie rozpoczęło się od prezentacji w urzędzie gminy przygotowanej dokumentacji projektowej na budowę ronda w ciągu drogi wojewódzkiej nr 237 i ścieżki pieszo-rowerowej. W dalszej części dyskutowano o możliwych zmianach w koncepcji rozbudowywania korytarzy rowerowych. Plan takich traktów został przygotowany przez urząd marszałkowski w ostatnim czasie, a wójt **Ireneusz Kucharski** zauważył, że warto byłoby wprowadzić w nim poprawki.

Gostycyn włączony w koncepcję

Wicemarszałkowi przedstawiono propozycję zmiany przebiegu niektórych, planowanych szlaków rowerowych na naszym terenie. Wójt gminy Gostycyn oraz obecny na spotkaniu starosta tucholski **Michał Mróz** zawnieśli o zmianę trasy z Koronowa do mostu kolejowego nad Zalewem Koronowskim. Pierwotna wersja docierała do owej przeprawy i dalej do gminy Lubiewo, całkowicie omijając gostycyński samorząd. Po zmianach korytarz prowadziłby do mostu i dalej do: Pruszcza, Gostycyna, Piły, Łyskowa i Tucholi.

Wicemarszałek wstępnie zadeklarował, że koncepcja zostanie dopasowana do naszych oczekiwań. Trzeba podkreślić, że trasy w kierunku gminy Lubiewo pozostaną takie same, nikt nie straci na zmianach. Ale



Zbigniew Sosnowski (z lewej) przyjechał do Gostycyna w zeszły czwartek. Dzień później pojawił się tutaj Radosław Kempniński.

uwzględnienie naszego samorządu w tych planach jest niezbędne, abyśmy mogli w przyszłości starać się o dofinansowania z Unii Europejskiej – precyzuje w rozmowie z „Tygodnikiem” Kucharski.

Wyjaśnia także, że w szerokiej koncepcji znajdują się nie tylko nowe ścieżki, ale i całe szlaki rowerowe, które będzie można wyznaczyć. Ostatnim punktem wizyty wicemarszałka było sprawdzenie, jak przebiegają prace na kolejnym, remontowanym odcinku DW 237.

Dzień później (16 września) w Gostycynie pojawił się z kolei wicewojewoda kujawsko-pomorski **Radosław Kempniński**. Podczas spotkania omówione zostały trwające i przyszłe inwe-

stycje, m.in.: budowa targowiska i pumprucka w Gostycynie, tworzenie wiat ekspozycyjnych, placów zabaw czy siłowni plenerowych. Dyskutowano również o sprawach bieżących. Wicewo-

jewoda podkreślał, że w gminie widać ogrom włożonej pracy i „wielkość środków rządowego wsparcia finansowego, które liczone są w milionach złotych”.

Kamil Tajl, fot. UG Gostycyn

Reklama

OKNA I DRZWI PCV

D

DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355



CIEPŁE OKNA

Reklama

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH



**MANUFAKTURA
PARKIETU**

Manufaktura Parkietu sp. z o.o. sp.k.
Piastoszyn, ul. Krótka 2
89-506 Kęsowo
tel. 576 770 664
e-mail: biuro@manufakturaparkietu.com





www.manufakturaparkietu.com

Na ten moment jako jedyni:

W Kęsowie inwestują w mieszkania

Sporo osób nie wierzyło w powodzenie budowy bloku mieszkalnego. Teraz wyobrażenia zaczęła działać i coraz częściej w Kęsowie i okolicach słychać pytania: „Jak będzie można wynająć te mieszkania? Dla kogo one będą? Kto będzie decydował?”. Lokali powstanie 12. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, będą gotowe do końca roku.

Inwestycja była przedmiotem wielu rozmów, zanim jeszcze w ogóle ruszyła. W 2021 r., ale i na początku 2022 r., podczas przynajmniej kilku sesji Rady Gminy w Kęsowie zastanawiano się przede wszystkim, czy zebrane na ten cel środki (nieco ponad 2 miliony złotych) wystarczą na realizację. Dzisiaj wielorodzinny budynek komunalny pnie się w górę na działce tuż obok urzędu gminy. Mieszkańcy codziennie widzą zaawansowane efekty prac, których wykonawcą jest firma **Leszka Stosika** z Osia. Dumy z przeprowadzanej inwestycji nie ukrywa wójt **Radosław Januszewski**.

– Na ten moment jesteśmy jedyną gminą w naszym powiecie, która zdecydowała się na budowę

nowych mieszkań komunalnych. Pojawiały się różne głosy i wątpliwości, czy damy radę. Bardzo się cieszę, że odważnie poszliśmy właśnie w tym kierunku i dzisiaj nasza inwestycja jest już bliska zakończeniu. W obecnych czasach mieszkania są niezwykle potrzebne i my, jako gmina, je tworzymy. Nie da się też ukryć, że nowoczesny i funkcjonalny budynek będzie się bardzo dobrze prezentował – podkreśla **Radosław Januszewski** w rozmowie z „Tygodnikiem Tucholskim”.

Zdradza też, że jego marzeniem jest, aby podobny budynek powstał w Żalnie. Czy marzenia mogą się spełnić? To pokaże nam przyszłość.

Tymczasem ostateczny kosztorys bloku w Kęsowie wyniósł



Aktualny, zaawansowany etap prac w Kęsowie. Wykonawca nie wyraził zgody na wykonanie zdjęć wewnątrz.

2.390.425,74 zł, a dofinansowanie z rządowych programów sięgnęło ok. 85% – 2.049.000 zł. Mimo rosnących cen, wykonawca nie wnioskował na razie o zwiększenie środków.

– I oby zostało tak do końca – dodaje wójt.

Dla kogo? Najważniejsze: komunalne, a nie socjalne

Budynek składa się z parteru i dwóch pięter. Łącznie powstaje 12 mieszkań: 6 o powierzchni do 40 m² i 6 do 50 m². Na każdej kondygnacji będą po 2 mieszkania

większe i 2 mniejsze. Na ok. 40 m² zaplanowano: salon połączony z kuchnią, jeden pokój i łazienkę. W większych mieszkaniach także będzie tzw. kuch-niosalon, następnie dwa pokoje i łazienka. Do wszystkich lokali należeć będzie ponadto balkon, a na parterze mały taras.

Mieszkania zostaną oddane przyszłym lokatorom w stanie deweloperskim. Na ścianach będą gładzie, położona zostanie podłoga, w wyposażeniu znajdzie się też prysznic. Na dobrą sprawę na początek będzie trzeba zadbać o minimum – własne meble. Gmina postawiła na ogrzewanie gazowe. Przy bloku zainstalowano podziemną butlę na propan-butan, która będzie napełniana przez cysternę ok. 2 razy w roku. Kiedy można liczyć na zakończenie inwestycji?

– Prace budowlane mają zakończyć się do końca listopada, ale potem zostaną jeszcze odbiory i tym podobne. Myślę, że uporamamy się ze wszystkim do końca roku. Może będzie to taki prezent pod choinkę – odpowiada wójt.

Ostatnia kwestia interesuje chyba największą grupę ludzi – dla kogo przeznaczone zostaną nowe mieszkania? **Radosław Januszewski** podkreśla przede wszystkim, że budowane są mieszkania komunalne, a nie socjalne – czyli z przeznaczeniem m. in. dla osób pracujących. Lokale zostaną udostępnione na wynajem,

a stawki czynszów mają być „bliskie komercyjnym”, plus opłaty za media. O tym, jak będzie zapadał proces decyzyjny w kwestii przydziału mieszkań, wójt mówił już podczas sierpniowej sesji rady gminy.

– Od początku wskazywałem, że będzie trzeba powołać szeroką komisję i od początku podkreślałem, że ja w niej zasiadać nie zamierzam. Teraz podtrzymuję swoje zdanie. Komisja będzie miała za zadanie stworzyć odpowiedni regulamin, a następnie będzie musiała rozpatrzyć wnioski, kto ma tam zamieszkać. To musi być ciało niezależne od wójta, bo inaczej zawsze będzie się mówiło, że Januszewski wybrał sobie tego czy tego lokatora [...]. Na pewno będę prosił państwa radnych, żeby wsparli tę komisję i weszli w jej skład – nakreślał sprawę wójt.

W skład opisywanej komisji mogą wchodzić m.in.: przedstawiciel urzędu, sołtys czy członek komisji społecznej z rady gminy. W najbliższych tygodniach powinny rozpocząć się prace w tej kwestii.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Tak będzie prezentował się tył budynku według wizualizacji udostępnionej przez urząd gminy.

Reklama, ogłoszenie płatne

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
 - powierzchniowej
 - basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11b ust. 1, art. 11c, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.) oraz zgodnie z art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi publicznej w miejscowości Lińsk od km 0+655 do km 0+792,33. Realizacja inwestycji na terenie działek nr ewid.: 244/2, 223/1, 224/1* położonych w obrębie geodezyjnym Lińsk, gmina Śliwice oraz na terenie działki nr ewid. 153/3* położonej w obrębie geodezyjnym Okoniny Nadjeziorne, gmina Śliwice (*nieruchomości powstałe w wyniku podziału, planowane do przejęcia na rzecz Gminy Śliwice).

Nawiązując do powyższego, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w terminie 14 dni, licząc od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w Referacie Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, I piętro, pokój nr 102. Zapoznanie się z aktami sprawy możliwe jest drogą elektroniczną lub po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (osoba prowadząca sprawę – Wojciech Kujawa, tel. 52 5590718, budownictwo@tuchola.pl).

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniedbania ww. obowiązku, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny – art. 41 § 1 i 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Uwagi należy składać na piśmie do Referatu Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Nieprzybycie do tutejszego urzędu w wyznaczonym terminie i niezajęcie stanowiska w powyższej sprawie spowoduje rozpatrzenie wniosku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyżej wymienionej inwestycji.

Starosta Tucholski

10 lat temu potężna impreza w Tucholi. Teraz w Belgii

Dziesięć lat temu w Tucholi, a w tym roku w Deinze, w Belgii odbyły się XX Europejskie Spotkania Historycznych Strzelców. Oczywiście w gronie uczestników byli także przedstawiciele naszego rodzimego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tucholi.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie z Tucholi już po raz dziesiąty (licząc od 1996 roku) wzięło udział w Europejskich Spotkaniach Historycznych Strzelców. Tym razem zjazd odbył się na terenie miasta Deinze, położonego w prowincji Wschodnia Flandria w Belgii.

Delegacja bractwa składała się z kilkunastu osób, w tym: **Iwony i Andrzeja Wegnerów, Krystyny i Andrzeja Cybulskich, Romany**

i Grzegorza Redlarskich, Brygidy i Zbigniewa Wolańskich, Mariana Andraszaka, Stanisława Bąka, Jerzego Polaszka, Czesława Mientkiego, Edwarda Swońskiego i Mariusza Wegnera.

– W Europejskich Spotkaniach wzięło udział – na podstawie informacji organizatora – ok. 8 tys. historycznych strzelców z 10 krajów Europy, takich jak: Austria, Belgia, Czechy, Chorwacja, Francja, Ho-



Wydarzenia z udziałem bractw są niezwykle barwne. Było tak zarówno w Tucholi dekadę temu, jak i teraz w Belgii.

landia, Niemcy, Szwecja, Polska i Ukraina. Z naszego kraju udział wzięło ok. 500 osób reprezentujących ponad 40 bractw strzeleckich – opowiadał Starszy Bractwa Andrzej Wegner. – Spotkania te były ze wszech miar wyjątkowe. Po pierwsze dlatego, że jubileuszowe, po drugie, że odbywające się z rocznym opóźnieniem ze względu na pandemię, odbywające się w cieniu wojny w Ukrainie, a w szczególności dlatego, że po raz pierwszy

w historii EGS najbardziej zaszczytne tytuły przypadły kobietom. Europejskim Królem Strzelców została Svenja Reher z bractwa z Münster zaś Królem Młodzieżowym Jannika Klos z bractwa w Kerpen. Obie reprezentowały niemiecką federację Związek Niemieckich Bractw Strzeleckich BHDS. Charakterystyczne było również widoczne poparcie dla walczącej w obronie swojej niepodległości Ukrainy wyrażane wobec delegacji Kozackich Strze-

leckich Bractw. Dokonane zostało podsumowanie trwającej od początku wojny akcji pomocy dla Ukrainy organizowanej przez środowiska historycznych strzelców zrzeszonych w EGS. Łącznie udzielona pomoc materialna i finansowa opiewa na kwotę ok. 500.000 euro.

Andrzej Wegner dodaje, że podczas tegorocznych uroczystości dało się zauważyć niższą niż zazwyczaj frekwencję.

– Potwierdzają to liczby osób biorących udział w turnieju królewskim – mówi. – Z 492 osób biorących udział w eliminacjach w Leudal, w Deinze udział wzięło 218 osób, tj. o 56% mniej.

Wszelkie części oficjalne odbywały się pod przewodnictwem **Karla von Habsburga-Lothringen** – Protektora EGS oraz **Charlesa – Louisa de Merode** – Prezydenta EGS. Ponadto zaszczytli swoją obecnością przedstawiciele najwyższych władz Królestwa Belgii z **Alexandrem de Croo** premierem rządu. Władze regionalne i lokalne reprezentowali m.in. **Andre Kuper** przewodniczący parlamentu Landu Północna Nadrenia – Westfalia oraz **Jan Briers** gubernator Prowincji Wschodnia Flandria oraz gospodarz **Jan Vermuelen** – burmistrz Deinze.

Na zakończenie odbyła się tradycyjna parada strzelców ulicami miasta Deinze. Wzięło w niej udział ponad 200 zgłoszonych stowarzyszeń, bractw i gildii strzeleckich. Kolejne, dwudzieste pierwsze Europejskie Spotkania odbędą się za dwa lata w miejscowości Mondsee w Austrii.

(Iz), fot. nadesłane



Tucholska delegacja podczas parady strzelców.

Reklama, ogłoszenie płatne

AKADEMIA BUDOWNICTWA ENERGOOSZCZĘDNEGO

27 WRZESIEŃ 2022

Drew-Trans II
ul. Składowa 12,
89-620 Chojnice

09:30 - 10:00
REJESTRACJA GOŚCI
I OTWARCIE STOISK

10:00 - 11:00
SZKOLENIE TEORETYCZNE
SYSTEM BUDOWLANY STEICO

11:10 - 12.30
POKAZ TECHNOLOGII STEICO
NA MODELACH ŚCIANY I DACHU /
POKAZ IZOLACJI WDMUCHIWANEJ

12.40 - 13.30
PREZENTACJA PŁYT FERMACELL
I DESEK JAMES HARDIE PLANK

13.40 - 14.30
POCZĘSTUNEK DLA
ZAREJESTROWANYCH GOŚCI

ZAPISY:
tel. 887 448 329
e-mail: kontakt@drewtrans.pl



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

W CIĄGU DNIA ODWIEDŹ
RÓWNIEŻ STOISKA
DOSTAWCÓW





**BURMISTRZ TUCHOLI TADEUSZ KOWALSKI
ZAPRASZA NA:**

FINAŁ LATA 2022!

**23 WRZEŚNIA
(PIĄTEK)**



9:30 - 14:30 „Polubić szachy - zostań Mistrzem” – turniej szachowy dla dzieci i młodzieży (hala OSiR w Tucholi).

15:00 - 21:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).



**24 WRZEŚNIA
(SOBOTA)**



9:00 Rajd Rowerowy w Legbądzie (zbiórka przy świetlicy wiejskiej).

11:00 - 13:00 Bieg Borowiaka (stadion OSiR w Tucholi).

12:00 - 21:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).

13:00 Turniej Kaszubskiej Baśki o Puchar Borów Tucholskich z cyklu Master Pomorza (hala OSiR w Tucholi).

14:00 - 17:00 Zakończenie sezonu motocyklowego przez Klub Aurochs: pokazy i konkurencje dla motocyklistów (teren przed halą OSiR w Tucholi).

17:00 - 20:00 Koncerty największych przebojów polskiej i światowej muzyki rozrywkowej (teren przed halą OSiR w Tucholi).



Julia Szczypior

Zespół Unique



**25 WRZEŚNIA
(NIEDZIELA)**

12:00 - 19:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).



Współorganizatorzy:



Sponsor:



Partner:



Biało-czerwona powiewa nad Lubiewem

Mieszkańcy zaangażowali się w głosowanie i dzięki temu przed urzędem stanął nowoczesny, podświetlany maszt. Co ciekawe – nie jeden, a dwa.

Ostatnia sesja Rady Gminy Lubiewo rozpoczęła się inaczej niż zwykle. 15 września radni wraz z pracownikami urzędu zebrali się przed siedzibą władz samorządowych. Przybyłych przywitała wójt **Joanna Jastak**.

jątkowym miejscu – jest dowodem na to, jak ważne są symbole narodowe w życiu rodaków.

– Udziałem w takich projektach chcemy budować wspólnotę i wzmacniać ideę zaangażowanego społeczeń-



W Lubiewie stanęły dwa nowe maszty: dla biało-czerwonej i flagi z herbem gminy.

– Spotkaliśmy się tutaj [...] dzięki zaangażowaniu mieszkańców naszej gminy w głosowanie online. Dlatego jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za oddane głosy. Projekt „Pod biało-czerwoną” został sfinansowany przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zakup masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączyli do działań. Projekt ma zjednoczyć nasz kraj i jego mieszkańców. Nie tylko honoruje poległych za wolność i niepodległość naszej ojczyzny, ale także zachęca do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami – mówiła wójt.

Podkreślała dalej, że umieszczenie flagi na maszcie – w wy-

stwa obywatelskiego. Niech biało-czerwona dumnie, przez cały rok, powiewa w sercach naszych małych ojczyzn! – kończyła Jastak.

„Pod biało-czerwoną” to projekt, który polegał na oddawaniu głosów przez mieszkańców danego samorządu. W gminie wielkości gm. Lubiewo, potrzebnych było 100 głosów. Zebrano ich z nawiązką. Co ciekawe – przed urzędem stanęły dwa nowoczesne, podświetlane maszty. Drugi z nich, z własnych środków, zakupiła gmina. Wywieszono na nim flagę z herbem samorządu.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Bez festiwalu, ale z orkiestrą

Dźwięki instrumentów dętych powróciły do Bysławka. Dla lokalnej społeczności spotkania z orkiestrą są ważną tradycją.

Z czym kojarzy się Bysławek? Pomysły mogą pojawić się różne, ale: klasztor, Orszak Trzech Króli i Ogólnopolski Borowiacki Festiwal Orkiestr Dętych prawie na pewno są w pierwszej trójce. Właśnie to trzecie wymienione skojarzenie, które stało się w swoim czasie tradycją wpisaną w kalendarz letnich imprez, w ostatnich latach nieco zaginęło. Główną przyczyną bez wątpienia była pandemia, z którą się zmagaliśmy. Na ten moment zakończyliśmy na 15 edycjach festiwalu.



Nie mogło zabraknąć Orkiestry Dętej OSP w Bysławiu.



Mieszkańcy wspólnie świętowali na ulicach Bysławka.

– Namiastką festiwalu był niedzielny [11 września] „Festyn rodzinny z orkiestrą”. Dźwięki muzyki, gracia mażorettek po-

zwoliły nam przenieść się w świat muzyki. W uroczystym pochodzie mieszkańcy wraz z Orkiestrą Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej

w Bysławiu oraz Mażoretkami Bysławskimi udali się na boisko przy świetlicy wiejskiej w Bysławku. Tam wszystkich przybyłych gości oraz mieszkańców wsi i okolic powitała prezeska Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi Bysławek „OdNowa” Renata Pieczka – relacjonuje **Katarzyna Pieczka** z tej samej organizacji.

Na najmłodszych czekała przygotowana przez pracowniczki Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo strefa animacji, gdzie przeprowadzono szereg konkursów z nagrodami. Z kolei o stronę kulinarną zadbały niezawodne panie z Koła Gospodyń Wiejskich Bysławek, serwując różne pyszności na swoim stoisku.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

100 tysięcy złotych dla B-CKiP!

Tym razem w Lubiewie ma powstać studio nagrań. Ale pojawi się też sprzęt, który znacznie ułatwi odbiór koncertów i innych wydarzeń kulturalnych osobom niedosłyszącym.

Kolejne ogromne środki trafią do Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. Pieniądze pochodzą z konkursu grantowego pn. „Konwersja cyfrowa domów kultury” organizowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Z całej Polski wpłynęły 422 wnioski, a wyłoniono tylko 60 grantobiorców. Zgłoszenie z Lubiewa znalazło się na... 18 miejscu! Zatem co będzie się działo w B-CKiP tym razem? Według założeń projektu w domu kultury powstanie studio nagrań.

– Celem projektu jest wzmocnienie kompetencji cyfrowych pracowniczek i pracowników B-CKiP. Wyznaczenie kolejnego kierunku dla działalności kulturalnej. Projekt będzie polegał na zakupie specjalistycznego sprzętu, oprogramowania umożliwiającego nagrywanie dźwięku oraz na organizacji szkoleń dla zespołu. Zainicjujemy nową formę działalności B-CKiP, bazując na rozwoju cyfrowym zespołu – tłumaczy **Monika Januszewska**, dyrektorka B-CKiP.

Zdobyte środki pozwolą „ucyfrowić” działania domu kultury,

m.in. w obszarze cały czas rozwijających się ośmiu grup artystycznych.

Podcasty, nagrania i... pomoc dla niedosłyszących

Stworzenie studia nagrań ma otworzyć nowe możliwości dla centrum kultury.

– Spełnimy potrzeby zarówno naszych pracowników, instruktorów, jak i uczestników i uczestniczek grup artystycznych, którzy marzą o tym, aby w naszej gminie realizować swoje pasje i talenty poprzez możliwość profesjonalnych nagrań wokalnych, dla instrumentów, zespołów itp. [...] Istniejące zespoły amatorskie i profesjonalne będą mogły tworzyć, nagrywać własne aranżacje „na miejscu” – kontynuuje Januszewska.

Nowością stanie się też możliwość nagrywania w profesjonalny sposób podcastów. Ułatwione będą m.in.: nagrania niezbędnych zgłoszeń na przeglądy i festiwale, archiwizacja dorobku grup i solistów wokalnych, jak też zespołów folklorystycznych

czy nagrywanie ścieżek dźwiękowych do autorskich spektakli teatralnych.

Studio nagrań to jednak nie wszystko. W ramach projektu zakupione zostaną ponadto pętle indukcyjne dla osób z dysfunkcją słuchu. Na czym polega ich działanie?

– W holu B-CKiP oraz w sali widowiskowej zostaną zamontowane pętle indukcyjne [inaczej pętle indukcyjne – red.] wspomagające słuch. Znacząco poprawią zrozumiałość mowy osobom słabosłyszącej, korzystającej z aparatu słuchowego lub implantu ślimakowego. Pętla indukcyjna przesyła dźwięk bezpośrednio do aparatu słuchowego osoby słabosłyszącej, dzięki temu zupełnie pozbywamy się negatywnego wpływu akustyki sali oraz hałasu. Europejska Federacja Osób Słabosłyszących uznała pętle indukcyjne za najbardziej przyjazne i dające korzyści systemy wspomagające słyszenie – wyjaśnia Monika Januszewska.

B-CKiP ma czas na zrealizowanie całego projektu do sierpnia 2023 r.

Kamil Tajl

Reklama

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
ZNAJDZIESZ NAS
W NOWYM
MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105
ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PUNKT PRODUCENTA
[PORTA] OKNA BRAMY
[FAKRO] [HÖRMANN]
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, UL. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

ZMIANY!

Garaże BLASZANE,
bramy garażowe, hale,
magazyny, kojce dla psów.
Mocna OCYNKOWANA konstrukcja!
NISKIE CENY
montaż **GRATIS!**
WYSOKA JAKOŚĆ
krótkie terminy
RATY
509-038-425 509-038-426 www.robstal.pl

ROBSIŁ pl
robert.kumik

Piknik historyczny, a wydarzenia aktualne:

Kiedyś Polska, dzisiaj Ukraina

W 83. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę odbyła się kolejna edycja znanej w okolicy imprezy. Symbolicznych odniesień nie brakowało. Było wielu rekonstruktorów i wiele ciekawych historii. Były też trzy flagi: Polski, Ukrainy i biało-czerwono-biała z Białorusi.

17 września (w zeszłą sobotę) obchodziliśmy 83. rocznicę napaści Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich na Polskę. W połowie września 1939 r. agresorzy z zachodu i wschodu dokonali wspólnie, jak określa to wielu historyków – IV rozbioru Rzeczypospolitej. Właśnie w tak symbolicznym dniu w Wierzchucinie odbyła się 11. edycja pikniku historycznego na dawnym poligonie raketowym Heidekraut. Odniesień do historii i tego, co dzieje się obecnie za naszą wschodnią granicą, już na początku wydarzenia było sporo.

– 17 września 1939 r. to data szczególna, ale i na tyle odległa, że mogłoby się wydawać, iż zbrojne wystąpienie Rosji przeciw jakimukolwiek zachodniemu sąsiadowi jest nierealne. Tymczasem nastąpił 24 lutego 2022 r., kiedy to pierwsze rakiety spadły na Kijów, Charków, Iwano-Frankiów. Scenariusz pod wieloma aspektami podobny, bowiem Rosja nie wypowiedziała oficjalnie wojny Ukrainie. Polsce w 1939 roku też nie. My mieliśmy wtedy Katyń, Charków, Miednoje, teraz jest Bucza, Hostomel, Irpień. Żołdacy rosyjscy dokonują gwałtów, morderstw ludności cywilnej, grabieży. Przeszło 80 lat temu dopuszczali się podobnych zbrodni [...] – podkreślał zaraz na początku wydarzenia **Bartosz Puchowski**. Od ponad dekady jest on jednym z głównych organizatorów wydarzenia wraz ze Stowarzyszeniem „Światło”, w którym pełni funkcję wiceprezesa. Rok temu impreza się nie odbyła. Jak tłumaczył Puchowski, głównie ze względu na pandemię, ale też dlatego, że organizatorzy musieli odpocząć i złapać oddech.

Czołg, radzieckie działo, panie w mundurach i wiele innych

Z uwagi na wojnę w Ukrainie w tym roku w Wierzchucinie nie było tradycyjnej inscenizacji i głośnych wystrzałów. Nie oznacza to jednak, że przybyli nie poczuli klimatu wojska z okresu II, ale i I wojny światowej. Wręcz przeciwnie. Wszystko za sprawą aż 11 grup rekonstrukcyjnych, które



Jedni z najmłodszych rekonstruktorów.



Wystąpiła grupa Dzieciuki z Białorusi, która otwarcie krytykuje władze w swoim kraju.

przybyły do Wierzchucina, m.in. z Torunia, Bydgoszczy, Chełmna, Pili, Nakła czy Wojnowa. Umundurowanie, sprzęt, wiele wciągających historii – to wszystko dostępne było na wyciągnięcie ręki. Jedną z grup reprezentowała np. radziecką 76 mm armatę dywizyjną wz. 1942 (ZiS-3), która na co dzień znajduje się w Piłskim Muzeum Wojskowym. Broń przeznaczona była do zwalczania pojazdów opancerzonych, ale także piechoty przeciwnika, lekkich schronów czy stanowisk bojowych. W Wierzchucinie rekonstruktorzy pokazali kilka rodzajów pocisków wykorzystywanych do strzelania z armaty.

– [...] Kolejny pocisk to BR, przeciwpancerny, pełen ze rdzeniem. Wbrew

powszechnej opinii pociski przeciwpancerne nie mają dużej siły wybuchu. Nie jest tak, jak na filmach, że nagle wszystko dookoła wybucha, najlepiej 3 pojazdy z rzędu. Pocisk



Bartosz Puchowski od ponad 10 lat jest jednym z głównych organizatorów wydarzenia.

przeciwpancerny miał za zadanie przebić pancerz pojazdu, zranić załogę i uszkodzić ważne podzespoły odłamkami pancerza oraz swoimi. Pocisk posiadał bardzo niewielki ładunek, zazwyczaj było to 150 gramów – tłumaczył jeden z rekonstruktorów.

Bardzo duże zainteresowanie przybyłych wzbudziła Fundacja Historii Polskiej Broni Pancernej, która w sobotę zaprezentowała replikę czołgu renault FT-17. Pojazd powstał w 2010 roku na zlecenie twórców filmu „Bitwa Warszawska”. W 120 czołgów FT wyposażona była Błękitna Armia Generała Hallera. Sprzęt wykorzystywano



Magdalena Pijewska (z prawej) wraz z siostrą opowiadały o historii Ochotniczej Legii Kobiet i Przysposobienia Wojskowego Kobiet.



W tle radziecka 76 mm armata dywizyjna wz. 1942 (ZiS-3) i pociski wykorzystywane w tej broni.



Replika czołgu Renault FT-17.

podczas wojny polsko-bolszewickiej, a także kompanii wrześniowej 1939 r. – wtedy była to już dość przestarzała konstrukcja.

Bardzo ciekawie było ponadto w namiocie, w którym swoją wystawę prezentowała **Magdalena Pijewska**, absolwentka Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Przybliżała ona historię Ochotniczej Legii Kobiet i Przysposobienia Wojskowego Kobiet.

Kobiece formacje wojskowe powstały w okresie tworzenia się II Rzeczypospolitej Polskiej. Żołnierki brały udział m.in. w walkach z bolszewikami.

Bella ciao z Białorusi

Na pikniku historycznym nie zabrakło swojskiego jadła przygotowanego m.in. przez panie z KGW. Zorganizowano również ogólnodostępną strzelnicę HFT. Wydarzenie miało ponadto swoją artystyczną odsłonę.

Ze sceny przez cały czas powiewały trzy flagi: Polski, Ukrainy i Białorusi. Ostatnia – flaga historyczna, biało-czerwono-biała – aktualnie

symbol białoruskiej opozycji. Przez dłuższy czas występował zespół Sempre ze Śliwic w składzie: **Patrycja Dąbrowska**, **Monika Knut-Puchowska** oraz **Roman Mechliński**. Grupa zaprezentowała się w koncercie pieśni patriotyczno-legionowych, musiały pojawić się chociażby „Pierwsza kadrowa” czy „Płynie Wisła, płynie”.

Potem na scenie zaczęły rządzić dużo cięższe i ostrzejsze brzmienia. Do Wierzchucina już po raz drugi zawitał zespół Dzieciuki z Białorusi, który w swoim repertuarze ma m.in. utwór o Tadeuszu Kościuszcze. Dzieciuki jawnie krytykują rząd **Alaksandra Łukaszenki**, za co w swojej ojczyźnie muzycy są szikanowani. Frontman zespołu podczas występu wielokrotnie podkreślał, że Białorusinów, Polaków i Ukraińców łączy te same, uniwersalne wartości: wolność, solidarność, poszanowanie godności i praw człowieka. W pewnym momencie Dzieciuki zagrały własną wersję „Bella ciao”: pieśni włoskich, antyfaszystowskich partyzantów – z dedykacją dla białoruskiej, wolnościowej opozycji i walczącej Ukrainy.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Mimo kapryśnej pogody frekwencja w Wierzchucinie jak zwykle była wysoka.

Więcej niż zwykły turniej. Do Gostycyna zjechały placówki z województwa

Tak integrują się dzieci, których los nie oszczędził

W Gostycynie z inicjatywy Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych nr 1 i 2 miał miejsce turniej piłkarski na skalę województwa. Po 10-letniej przerwie dzieci i młodzież rywalizowały w sportowej atmosferze w dwóch kategoriach. To ważna inicjatywa, nawet nie tylko nie pod kątem sportowym.

W Gostycyńskiej hali i jej okolicach od sobotniego rana trwały różne atrakcje. Tą główną naturalnie miała być piłka halowa. Nie brakowało również animacji od GOK w Gostycynie, która przyciągała młodszą część uczestników. Ci mogli bawić się, a także wymalować swoje twarze w różne wzory. Dzieci z różnych ośrodków jednak najbardziej czekały na spor-

do tego typu inicjatywy ze względu na integrację dzieci i aktywne spędzanie czasu wolnego. Przede wszystkim też, żeby spędzić ten czas przyjemnie i na sportowo. Staraliśmy się wdrażać dzieciom trochę ruchu w trakcie zajęć. One też były bardzo chętne, by włączyć się w organizację – mówiła **Agata Fróhlke** dyrektorka Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gostycynie i Żalnie.



Kibice będący jednocześnie zawodnikami oczekującymi na swój mecz.



Drużyna z POW Gostycyn-Żalno niemal w komplecie w towarzystwie starosty.



Ci, którzy okazali przychylność dla organizacji tej inicjatywy, również zostali uhonorowani.



Na parkiecie nie brakło walki. Młodzi piłkarze podeszli do sprawy poważnie.



Co rusz można było natrafić na tak wymalowaną młodzież.

towe popisy swoich kolegów. Trybuny były niemal cały czas pełne – kibiców i doping. Gdy jedna ekipa grała mecz, inne mogły skorzystać z ciepłego posiłku. Do hali przybyło 90 podopiecznych wraz z opiekunami, co pokazuje niemałą skalę tego przedsięwzięcia.

– Pomysł na taką imprezę zrodził się z tego, że w 2010 roku podobny wojewódzki turniej odbywał się w Tucholi. Organizował go ówczesny dom dziecka. Pomyslałam, że warto byłoby wrócić

Młodzi zawodnicy rywalizowali między sobą w dwóch kategoriach wiekowych. Jedną z nich była U-14, drugą zaś U-18. Na parkiecie nie było litości ani odpuszczania. Każda z drużyn dawała z siebie wszystko, czego dowodem jest finał rozgrywek starszych. Kontuzję odniósł jeden z grających opiekunów. Na szczęście tego samego dnia mógł on wrócić do domu.

Bartek na takim turnieju jeszcze nie grał. A jego idol to Messi

Skorzystaliśmy z okazji i porozmawialiśmy z młodymi wychowankami placówek, oczywiście o sporcie. O wrażenia i krótką opowieść o swoim ulubionym klubie czy zawodniku poprosiliśmy wychowanka POW nr 2 w Żalnie, czyli **Bartka**.

– Moim ulubionym klubem jest Real Madryt, ale zawodnikiem Leo Messi. Po prostu uwielbiam to jak on gra. Sam lubię grać na pozycji lewoskrzydłowego – zaczął osiemnastolatek. Podkreślił, że bardzo dobrze spędza mu się czas na hali w Gostycynie. Chwalił wysoki poziom rywalizacji.

– Dotychczas nigdy nie miałem okazji grać na tego typu turnieju i myślę, że warto byłoby go powtórzyć – zakończył zawodnik grający w ekipie Gostycyn-Żalno.

Młoda widownia na trybunach i sami uczestnicy często głośno komentowali poczynania na hali. Formę sportową weryfikował parkiet, a tam najlepsza w U-18 okazała się ekipa z Cerkwicy, a za nią na podium stanęli zawodnicy z Bąkowa. W U-14

prym wiedli przedstawiciele bydgoskich Zespołów Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Ulegli im ostatecznie gracze z Gostycyna-Żalno. Jednak tak naprawdę sam udział w tym wydarzeniu był małym zwycięstwem dla każdego z uczestników. Możliwość rywalizacji, radość czy satysfakcja były wystarczającą rekompensatą dla każdego z uczestników, nawet jeśli wynik meczu nie był sprzyjający.

– Były animacje, poczęstunek, wata cukrowa, zamek dmuchany. Chyba każdy znalazł coś dla siebie. Niektóre placówki przyjechały z pełnym składem placówek, jako kibice więc oni też mogli coś robić. O to chodziło, aby to był przyjemny dzień, pełen wrażeń. Mam nadzieję, że na długo zostanie w ich pamięci – podsumowała Agata Fróhlke.

Długa lista gości

Na zakończenie turnieju nagrody wręczali: starosta tucholski **Michał Mróz**, wójtowie gmin Gostycyn oraz Kęsowo, czyli **Ireneusz Kucharski** i **Radosław Januszewski**. Obecny był także wiceprzewodniczący rady powiatu **Krzysztof Łukaszewicz**, a także kolejny członek rady powiatu **Sławomir Majnert**. W tym męskim gronie znalazła się jedna kobieta – **Kinga Czapiewska** – kierownik działu pomocy rodzinie w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi. Wręczali oni pamiątkowe nagrody, medale i wyróżnienia dla drużyn, a także robili z uczestnikami pamiątkowe zdjęcia. Czas na sędziowanie zawodów poświęcili znani lokalnie trenerzy: **Dariusz Szulc** i **Grzegorz Ogiełło**.

Uczestnikami tego „drugiego”, choć pierwszego od wielu lat turnieju wojewódzkiego były drużyny: Debeściaki – placówka w Wydrznie i Białachowie (U-14 i U-18), POW w Trzęmiętowie, POW Gostycyn-Żalno, BZPOW Bydgoszcz, Dom Dziecka nr 1 i 2 w Brodnicy, Bąkowskie Orły z POW w Bąkowie i Wojownicy z Cerkwicy – POW w Cerkwicy. Najlepszymi strzelcami turnieju okazali się: **Wojciech Guzmann** z BZPOW w Bydgoszczy oraz **Adrian Kurzyński** reprezentujący Wojowników z Cerkwicy.

Na koniec kilka słów od siebie powiedział **Michał Mróz**, który swoje przemówienie zakończył słowami: „Do zobaczenia za rok!”. Po czym usłyszał burzę braw od zebranych uczestników, na dowód aprobaty tego pomysłu.

Tekst i fot. **Michał Beldzikowski**

Wystawa Urban Sketchers Poland:

Rysują na żywo, nie ze zdjęć

Grupa Urban Sketchers Poland pokazuje otaczający nas świat, uchwycony w szybkich szkicach i wykonanych w różnych technikach. Prace nadysyłane są przez twórców z całej Polski.

Przyzwyczajaliśmy się już, że wraz z rozpoczęciem jesiennych dni, w Tucholi rusza sezon wystawowy. Nie inaczej jest w tym roku. Już w najbliższy piątek (23 września) o godz. 17:00 w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się wernisaż prac członków grupy Urban Sketchers Poland. Ten ruch artystyczny promuje tworzenie prac na żywo „na miejscu” – uwiecznianie miejsc, w któ-

rych w danym momencie znajdują się artyści. Jako szeroka organizacja non-profit Urban Sketchers łączy ludzi na całym świecie, którzy rysują w ten sposób. Administratorami polskiego oddziału są: **Justyna Wojnowska**, **Dorota Pindur** i **Katarzyna Kosiak**. Manifest, którym posługuje się grupa, składa się z 8 głównych punktów. Wśród nich są m.in.: opowiadanie historii otoczenia, w którym



żyją twórcy i miejsc, do których podróżują, tworzenie kronik dla konkretnego czasu i miejsca czy wierne oddawanie scen, których są świadkami.

Kamil Tajl

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca

Dam pracę

- Kierowca kat. C+E z uprawnieniami dźwigowymi, transport leśny, 606-703-074
- Manufaktura Parkietu w Piastoszynie zatrudni pracownika produkcji. Praca przy produkcji podłóg drewnianych. Umowa o pracę, jedna zmiana, więcej informacji 693-770-303
- Pracownik budowlany, praca na terenie Tucholi i okolic, 604-612-437
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E, FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnię malarza budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340
- Zatrudnię pracownika budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom parterowy w Chojnicach, ul. Wiśniowa, 60 m², 3 pokoje, 500 m² działka, 320.000 zł, tel. 720-332-233
- Dom w Kęsowie, stan deweloperski, garaż, budynki gospodarcze, na działce 8700 m², tel. 504-446-881
- Dom w Konarzynie, 115 m², działka 1900 m², 726-858-022
- Duży piętrowy dom, 11 pokoi, 3 kuchnie, 3 łazienki, garaże, pomieszczenia gospodarcze, Wielki Mędromierz, cena do uzgodnienia, 503-028-355
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079
- Działka budowlana o pow. 44 a, Lubiewice 43, cena do uzgodnienia, 787-117-636
- Działka budowlana w Chojnicach o powierzchni 1321 m², tel. 603-424-642
- Działka w Męcikale, 3896 m², brak warunków zabudowy, brak planu, 85.000 zł, tel. 720-092-092

- Garaż przy Czarnej Drodze w Chojnicach, w pobliżu stadionu Kolejarski, sprzedam lub wynajmę, 605-924-730
- Kawalerka na ul. Kościuszki w Tucholi, II piętro, tel. 531-346-495
- Mieszkanie 67 m², stare budownictwo, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, piwnica 26,7 m² do kapitalnego remontu, 40.000 zł, Krajenki koło Kęsowa, 600-122-791
- Mieszkanie w centrum Tucholi (przy rynku), ok. 100 m², I piętro, tel. 579-192-587

Kupię

- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną, budowlaną w okolicach Chojnic, Tucholi kupię, placę gotówką, tel. 720-223-322

Oddam w najem

- Garaż przy rondzie w Tucholi wynajmę, 600-686-002
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie, 30 m², pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój. Kuchnia umeblowana oprócz lodówki, osobne wyjście, parter, ze stałym dochodem, bez dzieci, 502-378-285

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00).

Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Różne

- Mieszkanie 2-pokojowe, 36 m², II piętro, ul. Budowlanych, Chojnice, 796-736-814
- Na pokój umeblowany osobą pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139
- Pokój do wynajęcia, umeblowany, z dostępem do kuchni, łazienki, centralne ogrzewanie, osobne wejście, Tuchola, 886-981-348
- Pokój, kuchnia, łazienka, WC, c.o., 30 m², w Tucholi wynajmę, tel. 501-281-671

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wy-cena gratis, tel. 660-665-965
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 14,00 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, 663-187-932
- Zrzuty poroża, wieńce i inne trofea kupię, 607-789-471

Usługi

- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, dachy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

Reklama

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

CZERSK
ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE
ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
tel. 52 397 06 40

KARTUZY
ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia: pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH
CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 608 464 958
Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici, stopki różnego rodzaju, owata itp.

Przyjmę uczniów na praktyczną naukę zawodu

Duży wybór wyrobów z wikliny

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos
od 220,-

Zestawy kuchenne pod wymiar

Narożnik Vegas 307x227
już od 2990,-

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x62 **1660,-**

150x200x62 **1250,-**

150x215x59 **1470,-**

od 750,-

Łoże 990,-

Raty 0% Santander

• Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, montaż telewizorów na ścianie, instalacja dekodów, 606-169-509

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Elektryk, 602-338-356

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Merlin usługi: formowanie żywopłotów, koszenie trawy+wywóz pokosu, zakładanie trawników, cięcie opału+usługi luparką, opieka abonentowa nad ogrodami, wycinka drzew, tel. 724-945-489

• Przyjmę zamówienia na pyszne domowe ciasta i torty, Lubiewo, tel. 733-475-237

• Serwis kotłów olejowych i gazowych, Waldemar Karwasz, 89-520 Gostycyn, Piła, ul. Brzozowa 2, 660-543-048

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Prywatny Gabinet
Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
lek. med. Mikołaj Romańczuk
ul. Drzymały 33, Chojnice
(Przychodnia Nova)
Przyjmuje w poniedziałki od godz. 14.30
Rejestracja tel. 52 506-53-11

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks”
mgr **Nikolai Kielbratowski**
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

UROLOG,
ANDROLOG
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu
moczowego, prostaty,
impotencja, niepłodność
męska, nietrzymanie moczu.

LEKARZ ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Błach
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Nowodworskiego 3d
rejestracja: tel. 660 525 259
Zajmuję się między innymi
takimi schorzeniami, jak:
• choroby tarczycy i przytarczyc,
• zaburzenia miesiączkowania,
• diagnostyka niepłodności,
• andrologia, zaburzenia spermatogenezy,
• niedobór testosteronu,
• choroby przysadki,
• hiperprolaktynemia,
• nadmierne owłosienie,
• osteoporoza,
• choroby nadnerczy,
• farmakologiczne leczenie otyłości
i zaburzeń metabolicznych.

LASER WYSOKOENERGETYCZNY HIL
Najnowocześniejsza terapia przeciwbólowa i regeneracyjna,
Moc 12 W skracza czas leczenia do kilku zabiegów.

Wskazania do leczenia:
– stanów zapalnych i zwyrodnieniowych stawów,
– urazów, skręceń, przeciążeń mięśni, ścięgien i stawów,
– bólów kręgosłupa, biodra, kolana i innych,
– ostrogi piętowej, PHS, zapalenia kaletki,
zapalenia więzadła rzepki,
– regeneracji nerwów: np. stopa opadająca,
porażenie nerwu twarzonego.

Terapia Manualna Kręgosłupa KOCIŃSKI, Tuchola, ul. Poczтовая 15 F
rejestracja: tel. 697 885 300

• **Stany surowe, konstrukcje, pokrycie dachu, ocieplenia, wykańczanie wnętrz. Wieloletnie doświadczenie, 786-861-053**

• Suszenie kukurydzy, Wielka Komorza, 692-474-764

• Usługi zduńskie, tel. 665-614-957



Sprzedam

• **Audi A3 1.4 B (2008), zadbane, 5-drzwiowy, 19.500 zł do negocjacji, tel. 889-402-284**

• Audi A6 2.0 TDI 170 KM (2010), 210.000 km, granatowy metalik, kombi, nawigacja, elektryka, alufelgi, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, wypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**

• BMW seria 1 F21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466

• Chevrolet matiz (2010), 102.000 km, czerwony, sprowadzony, 5-drzwiowy, klimatyzacja, tel. 606-280-837

• Fiat grande punto 1.3 diesel (2007), tel. 609-110-137

• Ford focus kombi 1.8 TDDI (2000), 176.000 km, cena do uzgodnienia, tel. 515-115-667

• Nissan primera kombi P12 1.8 B (2002), 295.000 km, stan techniczny dobry, ubezpieczony, zarejestrowany, cena do uzgodnienia, 692-464-047

• Opel astra H 1.6 B (2006), 5-drzwiowy, tydzień w kraju, zarejestrowany, 12.300 zł, 606-280-837

• Opel astra J 1.4 B (2010), 103.000 km, srebrny metalik, hatchback, 5-drzwiowy, stan idealny, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• Opel insignia 1.8 B 140 KM (2008), 146.000 km, szary, hatchback, serwisowany, nieuszkodzony, zadbane, 2 komplety kół, 31.000 zł, 502-138-227

• Opel meriva 1.4 B 140 KM (2012), 94.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• Seat ibiza 1.2 B (2007), oryginalny przebieg 90.000 km, niebieski, 3-drzwiowy, sprowadzony, zarejestrowany, 3 tygodnie w kraju, 7700 zł, 606-280-837

• Seat leon 1.9 TDI 110 KM (2005), srebrny, 889-143-685

• Toyota auris beznyna (2015), 606-703-074

• VW golf V plus 1.9 TDI (2005), srebrny, bez DPF, miesiąc w kraju, zarejestrowany, 14.300 zł, 606-280-837

• VW golf VI plus 1.4 B 120 KM (2009), 156.000 km, szary, klimatronik, elektryka, pełen serwis, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• VW golf VI 1.4 MPI benzyna (2009/2010 model), komplet kół aluminiowych toyota aygo, alufelgi do kia, 16 cali, tel. 793-741-541

• VW passat B6 2.0 TDI (2006), 14.500 zł. VW bora 1.6 (1999), 6500 zł. Peugeot 407 SW 1.6 D (2006), 8500 zł. VW fox 1.2 B (2006), 6000 zł, 726-235-195

Kupię

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośdowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, placę gotówką, 570-908-958

• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

• Motocykle, motorowery, quada, skutera do remontu kupię, 607-789-471

• Motocykle, WSK, jawa, romet i inne kupię, tel. 509-959-707



• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

• Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 794-463-596

• Bele siana, 601-413-352

• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 20 zł/m², tel. 512-551-865

• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolo-rowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508

• C-4011, traktorek, mińsk 125, część do syreny, silniki, komary, motory, elektryczne wozy, słoma, siano, opał, 880-147-001

• Cielęta odsadki, żarłaki, tel. 886-686-843

• Cielęta, jałowki 3-tygodniowe, z własnego chowu, jałowica wysoko cielna, 20 września, drewno opałowe, suche, 694-112-280

• Drewno bukowe, sosnowe, odpady ze stolarni, suche, transport, 604-560-593

• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**

• Drewno opałowe, 669-043-561

• Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, tel. 507-927-991

• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**

• Drewno opałowe, możliwość transportu oraz przecieranie drewna, 693-322-934

• Drewno opałowe, sosna, świerk, dąb, brzoza oraz kominkowe, możliwość dowozu, tel. 509-959-707

• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

• **Ekologiczne ziemniaki irmina, bez nawozu, cena 1 zł/kg, tel. 575-622-248**

• Gęsi tuszki, okrasa, tel. 506-154-156

• Gołębie ozdobne, staropolskie i rzeszowskie, Tuchola, tel. 515-117-904

• Jęczmień, pszenica, pszenżyto, żyto, żyto czyszczone, 606-270-928

• Kombajn ziemniaczany 1-rzędowy anna, stan bdb., gmina Gostycyn koło Tucholi, 507-677-078

• Komplet do spawania acetylenowy, w tym 3 butle, komplet palników, węże, reduktory, sprawne technicznie, 2000 zł do uzgodnienia, 785-166-696

• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137

• Króliki rasy olbrzym belgijski, baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812

• Kukurydza sucha, ziarno, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kurczaki, brojlery, po zabiciu na mięso, waga 3,5 kg do 4 kg, 45 zł/szt., hodowane na pszenicy, tel. 506-257-377

• Kurczęta brojlery, waga 2,5-3,0 kg, cena 8,30 zł/kg, termin sprzedaży 10-16 października, transport gratis, tel. 886-762-103

• Kurki odchowane 19- i 25-tygodniowe, rossa, zamówienia wrzesień, październik, listopad, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa 23- i 25-tygodniowe, zamawiać na 1 października, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239

• Kury nioski, roczne, ziemniaki odpadowe, tel. 606-238-841

• Łóżko do sypialni 1,8x2 m, z materacem, komodą i dwoma stolikami nocnymi, kolor wenge, 400 zł, tel. 530-646-959

• Mieszanka zbożowa jara oraz pszenica ozima, tel. 517-531-418

• Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 9,00 do 11,20 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749

• Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578

• Okna i drzwi, fotel 1-osobowy, szafa 2-drzwiowa, szafa 3-drzwiowa, 697-489-286

• Opryskiwacz 2000 l, owies na karmę lub opał, lubin słodki, plug 4-skibowy, star 1142 z beczką asenizacyjną, sprawny, kosiarka rotacyjna, 605-924-730

• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535

• Pila tarczowa, 5,5 kW, spawarka transformatorowa, aparat słuchowy, zamrażarka skrzyniowa, nawigacja motocyklowa, buty motocyklowe, nowe, pokrowiec motocyklowy XXL, tel. 602-692-761

• Plug 4-skibowy, grudziądzki, doładki do rozrzutnika do kisonki 3,5-tonowego, obciążniki do ursusa, do przodu, pod zaczep i pod filtr do 912-914, 662-326-238

• Prosięta, 9 szt., 726-297-256

• Prosięta, opielacz do buraków, ciągnikowy, tel. 696-327-736

• **Pszenica, jęczmień, żyto, owies, ziemniaki jadalne denar, anuschka, tel. 887-606-301**

• Pszenżyto czyszczone, 504-979-447

• Pszenżyto zimowe, orinoko, po centrali, pszenica zimowa, wiejska, żyto, tel. 607-624-087

• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Siewniki poznaniak, 2 szt., 2,7 m, agregat uprawowo-siewny, 2,7 m, rozsiewacz nawozu amazone, 600 kg, tel. 507-258-144

• **Skład Opałowy Silno oferuje pellet o średnicy 6 mm, 509-586-394**

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• Wózek spacerowy, bliźniaczy, valco snap, stan bdb., 1400 zł, tel. 668-787-776

• Wyprzedaż krzewów i drzewek po obniżonych cenach ze szkółki w Angonicach 48 (wykopanie we własnym zakresie), 692-462-752

• Ziemniaki jadalne bila, wineta, denar, możliwość dowozu, Pamiętowo, 608-819-927

• **Ziemniaki jadalne denar, smaczne, żółte, 1 zł/kg, 668-587-701**

• Ziemniaki jadalne, Bysław, 788-737-353

• Ziemniaki jadalne, gwiazda, tel. 696-327-736

• Ziemniaki michalina, gala, bardzo smaczne, żółte, na nawozach naturalnych, 1,20 zł/kg, możliwy dowóz, Cekcyn, Tuchola i okolice. Knieja, 665-023-017

• Ziemniaki wineta, żółte, smaczne, 50 zł/50 kg, Bysławek, tel. 539-909-136

Dla tych par to wyjątkowe święto

Choć o jubileusz małżeńskich piszemy często, dla kolejnych par małżeńskich to zawsze indywidualne wielkie święto. W gminie Śliwice, w towarzystwie wójta, trzy małżeństwa uczciły swoje Złote Gody.

Uroczystość w murach urzędu gminy z okazji 50-lecia przeżyli właśnie mieszkańcy gminy Śliwice. Złote Gody świętują: **Anna i Jan Pozorscy** z Lińska, **Aniela i Paweł Ossowsky** z Brzeźna oraz **Danuta i Jan Jankunowie**. Obowiązkowo otrzymali Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Wręczył je wójt **Daniel Kożuch** w towarzystwie zastępcy kierownika USC **Anny Pril**.

Dzięki urzędowi stanu cywilnego mamy dziś szansę przedstawić ważne informacje i ciekawostki z życia dostojnych jubilatów.

Anna i Jan Pozorscy mają 4 dzieci, 5 wnuków oraz prawnuczkę. Pani Anna początkowo zajmowała się wychowaniem dzieci oraz prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Później pracowała w domu, ale finalnie wspomagała męża w prowadzeniu działalności gospodarczej. Przez lata jej pasją było gotowanie, a najlepszym efektem był wypiek domowego chleba, którym do dziś zachwyca bliskich. Jej



Od lewej państwo Anna i Jan Pozorscy, państwo Aniela i Paweł Ossowsky, państwo Danuta i Jan Jankunowie. Za nimi wójt Daniel Kożuch i zastępca kierownika USC Anna Pril.

mąż Jan ma bardzo ciekawą karierę zawodową. Pracował w tartakach jako kierowca, by zostać...

listonoszem, a następnie objął stanowisko pomocnika rewidenty w bydgoskim PKP. W 1993 po-

szedł na swoje i otworzył zakład przemysłu drzewnego, który prowadził trzy dekady. Jubilat jest

też znanym druhem, który jako ochotnik był odznaczany. Co ciekawe, słuszny już wiek nie przeszkadza mu w aktywnym trybie życia – pan Jan regularnie biega.

Aniela i Paweł Ossowsky wychowali 3 dzieci i cieszą się z 7 wnucząt. Jubilatka dbała o gospodarstwo rolne. Przyroda i jej dobro są dla niej bardzo ważne. Czas spędzała na grzybobraniach i zbieraniu jagód, a teraz z przyjemnością prowadzi ogród kwiatowy i warzywny, który daje plony domownikom. Jej mąż dobrze zna trud pracy: od stoczni, przez oddział POM, po tartak w Łobodzie, w którym pracował od 1974 r. aż do emerytury. Relaks natomiast zapewniało mu wędkowanie.

Danuta i Jan Jankunowie przybyli do nas znad morza ponad 25 lat temu. Bory Tucholskie zauroczyły ich na tyle, że zdecydowali tutaj spędzić życie. Korzystali z dóbr przyrody podczas wypraw rowerowych. Chwałą sobie nasze lasy, a czas poświęcają aktualnie przydomowemu ogródkowi.

(pp), fot. nadesłane

Tucholscy seniorzy aktywnie pożegnali... wakacje

Nie tylko uczniowie kończący wypoczynek i rozpoczynający rok szkolny mogli żegnać czas wakacji. Akurat w tym czasie w tucholskim Klubie Seniora zbiegły się dwa interesujące wydarzenia: jedno na miejscu, a drugie na dalekiej wycieczce.



Seniorzy przejechali setki kilometrów, by zwiedzić Kraków i okolice.

Zacznijmy od wyprawy przez całą Polskę, którą Klub Seniora „Jesień” zaliczył w dniach 31 sierpnia – 4 września, a było to możliwe dzięki zarówno gminnemu dofinansowaniu, jak i środkom własnym. Gwoździem programu był Kraków, a tam szereg najważniejszych turystycznie miejsc: Sukiennice, Wawel, kościół Mariacki, synagoga w Kazimierzu i inne. Czas spędzili także w niedalekiej Wieliczce, na zwiedzaniu kopalni soli. Piesze spacerunki to nie wszystko.

– Rejs po Wiśle pozwolił nam poznać panoramę Krakowa z innej strony. W doskonałych nastrojach wróciliśmy do Tucholi – opowiadają nam uczestnicy wycieczki.

Czy po powrocie z dalekiej wyprawy nadeszła nuda? W zad-

nym wypadku! Nie minęło kilka dni, a „młodzież” z tucholskiego klubu integrowała się na pikniku w Woźniwodzie, który odbył się 8 września. Kawka, grill, chleb

ze smalcem... Pysznosci nie brakowało, a wspólny czas minął przy muzyce. Nikogo nie powinien dziwić fakt, że seniorzy ruszyli do tańca. To przecież zawsze



Piknik w Woźniwodzie. Seniorzy nie potrafili usiedzieć na miejscu.

najbardziej odważna i energiczna grupa.

– Szczególne podziękowania za zaangażowanie i organizację tych wydarzeń należą się naszej pa-

ni prezes Wiesi Szefer – podkreślając nasze rozmówcy z „Jesieni”, pokazując mnóstwo zdjęć. Niektóre z nich trafiają dziś do „Tygodnika”.

(pp)

Reklama

OKNA

PCV

DRZWI

ROLETY

- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- rolety zewnętrzne
- roletki materiałowe
- siatki przeciw owadom

89-500 TUCHOLA, ul. Sępoleńska 3, tel. 52 334 39 26
POMIAR • DORADZTWO • TRANSPORT • SERWIS

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola

ul. Chojnicka 74

tel. 534 665 535

52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.

Wspaniały jubileusz tucholskiej hafciarki

„To, co tu widzimy, to mistrzostwo świata”

W Muzeum Borów Tucholskich miało miejsce wydarzenie niezwykle – pięćdziesięciolecie działalności artystycznej Alojzy Zaremba-Lipińskiej, uznanej hafciarki. To najstarsza członkini Borowiackiego Towarzystwa Kultury!

Bohaterką tego popołudnia w MBT była Alojza Zaremba-Lipińska, która w tym roku obchodziła 50 lat działalności artystycznej. Urodzona w 1935 roku w Wielkim Mędromierzu artystka od 1982 roku była zweryfikowana – bo tak osobliwie nazywał się kiedyś ten proces – jako artystka ludowa. Wielokrotnie zajmowała wysokie miejsca w konkursach sztuki ludowej. Prace natomiast można oglądać w całej Polsce, a i za granicą nie są one obce.



Alojza Zaremba-Lipińska w otoczeniu ułamek swoich wielu dzieł.



Prace dużych rozmiarów także miały miejsce dla siebie. Jubilatka opowiedziała, że w swoim dorobku ma nawet... trzymetrowe obrusy.

Zaremba-Lipińska była odznaczana: Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Honorową Odznaką Zasłużonej dla Kultury Polskiej. Wyspecjalizowała się w hafcie wzorem czepcowym, który należy do haftów kaszubskich. Jubilatka miała okazję zaprezentować swój dorobek artystyczny w przytulnym wnętrzu MBT. Znajdowało się tam wszystko: od strojów, przez czepce, obrusy, serwety. Ogrom prac budził wrażenie.

Nawet trzymetrowe obrusy

Nic zatem dziwnego, że na sali zebrało się tak wiele osób. Wśród gości znaleźli się burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski** czy też członek zarządu powiatu tucholskiego **Waldemar Kierkowski**. Nie zabrakło również członków Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi i Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Na miejsce dotarła także reprezentacja wolontariuszy z ZSLiA w Tucholi. Przez całość uroczystości przeprowadziła zgromadzonych **Wioletta Chabowska**, która przybliżyła sylwetkę artystki.

Antonina Olszewska, która przewodniczy Zespołowi Haftu Kaszubskiego „Złotnica”, opowie-

działa kilka słów o obchodzącej jubileusz artystce.

– W Tucholi raczej mało kto doczekał, by móc świętować pięćdziesiąt lat pracy twórczej, przekazywania i promowania kultury naszej: tucholskiej, borowiackiej, kaszubskiej. Należą się pani największe gratulacje i słowa uznania – podkreśla Olszewska.

Sama jubilatka natomiast cieszyła się z przybycia aż tylu bliskich i fanów jej twórczości.

– Tutaj nie ma wszystkich prac, jakie wykonałam od początku swojej działalności. Jest ich dużo więcej. Wśród nich są nawet trzymetrowe obrusy – wspominała Zaremba-Lipińska.

„Mistrzostwo świata”

Prezes Oddziału Kaszubsko-Pomorskiego **Jerzy Ollick** również prze-

kazał kilka słów oraz list z zeznania, w którym podkreślał uznanie dla dorobku artystycznego. Zaznaczał on też ilość osiągnięć, jakie zdobyła przez ten czas jubilatka.

Maria Ollick prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury opowiedziała o bohaterce w kontekście historii BTK.

– Jest najstarszym członkiem Borowiackiego Towarzystwa Kultury. Wstąpiła w jego szeregi w 1970 roku. Zawsze służyła pomocą. [...] To, co tutaj widzimy, to mistrzostwo świata. Nie będę ukrywać, że prace pani Alojzy, jak i innych hafciarek, to jest nasza marka – marka lokalna. Gdzie się ruszymy, nasz haft jest rozpoznawalny. Od razu wiadomo, skąd się pochodzi. Nie trzeba tego tłumaczyć – podkreślała Maria Ollick.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

Reklama, ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
 biuro@ochronabos.pl



Publiczności, w tym osób bliskich pani Alojzie, nie mogło tego dnia zabraknąć.

W Cekcynie

Tak się bawi młodzież! Z tym, że odrobinę starsza

Świetne humory już wczesnym popołudniem. Staranne kreacje, wspólny śpiew, a po obiedzie od razu tańce! Pod ręką, w razie chęci, odpowiedni napój. Chociaż lat przybywa, energii nie brakuje. A okazja do świętowania niebywała – 40-lecie Cisowian w Cekcynie!



Chór tego dnia i świętował, ale też zaśpiewał.

Wkraczając na jubileuszową imprezę cekcyńskich Cisowian: chóru i klubu seniora, trudno o zły humor. Dobrze pamiętamy odświętny, ale jednocześnie przyjazny czy nawet... wyluzowany nastrój sprzed 5 lat. Czas leci aż za szybko – w ubiegły czwartek

znów w Cekcynie grupa świętowała, tym razem swoje 40-lecie. Długo by wymieniać licznych gości, zarówno z powiatu tucholskiego, ale też spoza niego, nawet z organizacji bydgoskich. Najważniejsi byli oczywiście sami bohaterowie i miejscowi uczestnicy zabawy. Przedstawiciele na-



Panie z Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie przekazują kwiaty śpiewaczkom. GOK jest drugim domem chórzystów. To w nim od lat odbywają próby.



Życzenia chórzystom i klubowi seniora składały osoby, które są bardzo bliskie tym formacjom.



Czy symboliczną, zaprezentowaną czterdziestkę zamieni się za 10 lat na okazałą pięćdziesiątkę? Tego życzymy.

szych lokalnych władz, np. wójt Jacek Brygman, czy ci powiatowi: Zenon Poturalski i Bartosz Puchowski, składając życzenia, ciepło nazywali jubilatów „naszą lokalną młodzieżą”, choć może odrobinę starszą.

– Życzymy wam oczywiście przede wszystkim zdrowia, bo energii macie dostatek – słyszeliśmy kilkakrotnie. Goście trzymali kciuki za kolejny jubileusz, nie tylko 45-lecia, a nawet 50-lecia! Chór, słysząc życzenia



Goście, seniorzy, od początku czwartkowej imprezy mieli dobre humory i chętnie uśmiechali się do obiektywu.

obdchodów tej drugiej rocznicy, ucieszył się, ale też westchnął, bo przecież lat przybywa. Jednak na pewno nikt nie obraziłby się na takie spotkanie za 10 lat.

Nowe wyzwania

Rolę gospodyni podczas wydarzenia w restauracji Cis, pełniła Maria Bonk. To dzięki niej i mężowi Janowi znamy historię Cisowian. Przypomnijmy dziś kilka faktów. Początki Klubu Seniora „Cisowianie” sięgają 1982 roku. To w nim formował się zespół śpiewaczy „Dzwon”, a pierwszym dyrygentem był Henryk Rydzkowski, kościelny. Dopiero po 20 latach w 2002 roku chór przyjął nazwę Cisowianie. Od lat naturalnym partnerem chóru jest Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie, drugi dom chórzystek i chórzystów. Tu bowiem odbywają się próby. Bez Cisowian, zarówno samego chóru jak i całego klubu seniora, nie mogą obyć się lokalne wydarzenia kulturalne, przeglądy, imprezy, koncerty, ale też dalsze wyjazdy i gościny podczas spotkań w powiecie tucholskim czy innych zakątkach województwa kujawsko-pomorskiego. Dla członków bardzo ważna, honorowa i prestiżowa jest możliwość promowania swojej małej ojczyzny – gminy Cekcyn.

– 40 lat Zespołu Wokalnego „Cisowianie” i Klubu Seniora w Cekcynie to zasługa wielu wspaniałych ludzi, którzy przez lata poświęcali swój czas i energię, udowadniając, że życie na emeryturze nie musi być samotne, nudne i pozbawione optymizmu, radości czy też zadowolenia o twórczym charakterze. (...) 40 lat to wiek, w którym człowiek patrzy za siebie i przed siebie. To właśnie spojrzenie przed siebie stawia przed naszym klubem nowe wyzwania, aby sprostać rozwijającej się rzeczywistości – m.in. takim mądrym przemyśleniem dzielą się Bonkowie z okazji jubileuszu.

Tekst i fot. (pp)

W najbliższy piątek

Poezja + przyroda w „Hoplandzie”

Centrum Usług Społecznych Hopland w Cekcynie będzie gościł poetów i... nadleśniczego.

Wieczorek ten organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Cekcynie, ale miejscem jego realizacji jest Hopland, niedawno otwarty obiekt o niezwykłym wnętrzu, który już nawet tylko z tego powodu może sprzyjać organizacji wyda-

rzeń kulturalnych. Wydarzenie nosi tytuł „Poetycko o przyrodzie”. Jest otwarte dla wszystkich chętnych, bezpłatne. Odbędzie się w najbliższy piątek (23 września) o godz. 18:00. Połączenie tych dwóch tematów zapewnią wier-

sze przedstawione przez poetki Justynę Nawrocką i Grażynę Wojcieszko i jednocześnie wykład połączony z prezentacją autorstwa Piotra Kasprzyka, nadleśniczego Nadleśnictwa Trzebnicy. (pp)

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (nk)



Gabriel Fedder, 19.09, 3660 kg, 55 cm, Chojnice



Nikodem Krzysztof Niklasz, 18.09, 3850 kg, 58 cm, Zielonka



Marcel Radzio, 18.09, 3920 kg, 58 cm, Żalno



Wiktor Nakielski, 18.09, 3650 kg, 54 cm, Tuchola



Maja Bienert, 13.09, 3140 kg, 55 cm, Pawłowo

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik
Tucholski


Brydż – Turnieje Piątkowe

Adam Chelchowski cały czas na czele

O ile jeszcze niedawno rywalizacja w tradycyjnych rozgrywkach miała dynamiczny przebieg, w ostatni piątek gracie zagraли tak, że ich rezultaty nie wpłynęły na układ wśród najlepszych. Liderzy potwierdzili swoją dobrą formę. Również dystans punktowy prawie się nie zmienił, bo równe odległości dzielą prowadzących w głównym zestawieniu. Na czele stawki sportowców z Borów wciąż znajduje się doświadczony w karcianych bojach **Adam Chelchowski**.



■ Piątek (16 września)

1. Wiesław Wruck
2. Janusz Nurczyński
3. Adam Chelchowski

■ Klasyfikacja generalna

1. Adam Chelchowski – 145 pkt.
2. Wiesław Wruck – 137 pkt.
3. Kazimierz Trawczyński – 129 pkt.

Jarosław Kania

Reklama, ogłoszenie płatne

„... śmierć tak punktualna, że zawsze nie w porę...”
ks. Jan Twardowski

Koleżance położnej

Danucie Straszewskiej

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
współpracownicy oddziału ginekologiczno-położniczego i neonatologicznego
„Szpitala Tucholskiego”



Panu

Witoldowi Obarzankowi
i jego Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrekcja i Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Tucholi



Pani

Danucie Straszewskiej
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

śp. Marianny
Obarzanek

składają
Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego”


Marzenie
Domisz-Petre
i jej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają
Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi
Spółka z o.o.



zmarli

- † Barbara Anna Wajdzik, 1. 55 – Legbąd
- † Irena Kłodzińska, 1. 88 – Tuchola
- † Bruno Antoni Lipkowski, 1. 80 – Bładowo
- † Romualda Wiśniewska, 1. 85 – Lubierzyn
- † Marianna Obarzanek, 1. 90 – Tuchola
- † Maria Zofia Kloska, 1. 71 – Iwiec
- † Ludwina Stosik, 1. 88 – Śliwice G.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłódnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Klasa B

Derby
w błocie

W miniony weekend Cis Cękcyń rozegrał pierwsze derby po reaktywacji. Rywalizował z TKP Tuchola. Mecz odbywał się w rześnym deszczu – pasującym do obrazu gry. Myśliwiec został pokonany przez lidera z Wielowicza, a Pionier w dziesiątkę nie podołał Łokietkowi.

Łokietek Wierchucin Król.
– SBT Pionier Kęsowo
8:2 (5:0).
Bramki: Szyłke (68, 81)

■ Pionier:

Ligman, Folega, Nowacki, Linda, Scheffs, Nelke, Brunka, Theus, Sikora, Szyłke

Myśliwiec Gostycyn
– Fuks Wielowicz **1:4 (1:1).**
Bramka: Wamka (9)

■ Myśliwiec:

Buczkowski, Cymerys, Nowacki (78 Nitka), Wilkoński, Pułkownik, Obara, Kuligowski (80 Siekirka), Kubiński, Kowalewski, Wamka, Sobczyk

Cis Cękcyń – TKP Tuchola
2:2 (1:0)
Bramki Cis: P. Krajna (10), Słomiński (54).
Bramki TKP: Remus (58), Olszewski (88)

■ Cis:

Patyna (45 Zaleski), Okonek, Andrearczyk, B. Krajna, Rafiński, Leszczyński, Kawczyński (55 Grugel), Rompa (80 Kuszyński), Boniewicz, P. Krajna, Słomiński (67 Polasik)

■ TKP:

Liegmann, Głomski, Westfal, Rembisz, Donczyk (69 Olszewski), Jakusz-Gostomski, Pilarski, Kukielski, Filipiak (46 Rostankowski), Głazik, Remus

Tucholanie w ostatnim spotkaniu pokazali się ze świetnej strony, odwracając jego losy w pewnym momencie. Jednak świetnie mecz zaczął gospodarz. Cisowianie wyszli z dobrą i dynamiczną (jak na tę aurę) akcją, którą wykończył **Patryk Krajna**. Przez wiele minut mecz był wyrównany, ale brakowało finalizacji zwłaszcza po stronie przyjezdnych. Piłka uderzała w pierwszej części gry w słupki i poprzeczki co najmniej trzy razy! Wiele walki i boju o każdy centymetr boiska przynosiło świetne wrażenia wizualne. Cis co rusz próbował kontr, ale na posterunku czujny był **Szymon Liegmann**. Do przerwy gospodarze utrzymali prowadzenie, a niewiele po jej rozpoczęciu zwiększyli rozmiar przewagi. **Błażej Słomiński** otrzymał dobre podanie z głębi pola. Napastnik

ruszył przed siebie i uderzył. Piłka odbiła się od nogi interweniującego obrońcy i po paraboli skończyła w siatce. To był sygnał dla TKP, aby podgonić rywali. Małe zamieszanie w polu karnym tuż po wznowieniu gry i rzut karny dla gości. Do piłki podszedł **Bartosz Remus** i pewnie ułokował ją w siatce. Tucholanie napierali coraz odważniej – a to dawało okazje do kontrnatarć. Na posterunku tego dnia jednak był **Patryk Głomski**. Ten obrońca był niemal nie do przejścia, a jego interwencje, choć na granicy, to były czyste. Z drugiej strony w obronie rządził **Bogusław Krajna**. Doświadczony defensor szczególnie w pierwszej połowie był wszędzie i nadążał za każdą akcją. W drugiej wcale nie spuszczał z tonu i dawał się we znaki napastnikom rywali. Napór i upór tucholan przyniósł efekt tuż przed końcem gry. Dośrodkowanie z rzutu różnego trafiło na głowę **Filipa Olszewskiego** i ten piękną główką doprowadził do wyrównania. Ostatnie minuty to gra bardzo ofensywna obu drużyn. Pomoc? Istniała już tylko na papierze. Liczył się atak. Żaden jednak z ofensywnych zapędów nie zakończył się golem. Dzięki temu w pierwszych derbach po powrocie do gry Cis zanotował punkt. TKP podtrzymuje nie najgorszą formę, po raz kolejny niwelując dwubramkową stratę do rywali. W następnej kolejce te drużyny zmierzą się odpowiednio TKP z wielowiczańskim Fuksem, a Cis rozegra kolejny lokalny pojedynek z Pionierem Kęsowo.

Tabela

Klasa B, gr. 1 Bydgoszcz

1. Fuks Wielowicz	5	15	25-7
2. Victoria Niemcz	5	12	12-5
3. Gwiazda Sypniewo	5	12	16-7
4. Olimpia Wtelno	5	10	14-8
5. Łokietek Wierchucin Król.	5	9	18-12
6. LZS Wąldowo	4	6	12-10
7. Sokół Nowy Dwór	5	5	11-16
8. TKP Tuchola	5	5	11-16
9. Gryf Piaseczno/Skarpa	4	3	7-19
10. Cis Cękcyń	5	3	12-16
11. Myśliwiec Gostycyn	5	3	8-15
12. Bizon Tuchółka/Kęsowo	5	0	8-23

Pozostałe wyniki

Gwiazda Sypniewo – Gryf Piaseczno/Skarpa 2:1

Sokół Nowy Dwór – Victoria Niemcz 1:2

Olimpia Wtelno – LZS Wąldowo 3:1

Michał Bełdzikowski

Kręgle – superliga kobiet

Czy wyczerpały już limit pecha?

MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – Alfa-Vector Tarnowo
Podgórze 0:2



Tydzień temu dziewięć kręgli zdecydowało o losach meczu, teraz też było podobnie, a mecz miał wyrównany charakter. Językiem u wagi znów były pojedyncze trafienia podczas całego meczu.

Na dzień dobry miejscowe sportsmenki straciły duży punkt po walce **Dominiki Bucholc** z **Izabelą Torką**. Tarnowianka na trzech torach wygrała ten etap meczu 3:1. W mierzeniu do kręgli obie zawodniczki wypadły na niemalże identycznym poziomie, bo różnica w kręglach wynosiła tylko dziewięć na korzyść gości.

Dobrego dnia nie miała starsza z siostr Bucholc – **Natalia**. W czterech próbach zdobyła tylko pół punktu setowego, kiedy i ona, i jej rywalka **Dominika Zygarłowska** straciły na swoim torze równo po 127 kręgli. Tu nastąpił przełom, który później okazał się decydujący o całym rezultacie – przyjezdne zwiększyły swoją przewagę w kręglach z ośmiu aż do czterdziestu; tej przewagi już nie oddały do końca spotkania, mimo że dalej to tucholanki zdobywały punkty meczowe.

Przy stanie 0:2 w dużych oczkach tucholanki zaczęły nadrobić straty. **Magdalena Wysocka** wygrała

3:1 z **Weroniką Torką** i zmniejszyła stratę w kręglach do 33 trafień. W dużych punktach tucholanki nawiązały kontakt, jednak w kręglach nadal istniała duża różnica i **Dorota Januszewska** musiałaby dokonać cudu, by zniwelować straty i wyprowadzić miejscowy zespół na prowadzenie. Mimo dzielnej postawy tucholanki na torach i zmniejszenia ubytku w kręglach różnica w tej kwestii była gwarancją triumfu tarnowianek. **Dorota Januszewska** wygrała 3:1 z **Aleksandrą Bonk** i – podobnie jak wcześniej Wysocka – zdobyła duży punkt dla Borowiaczek. Decydujące dwa oczka za przewagę w kręglach otrzymała Alfa-Vector i to przyjezdne wygrały w całym meczu po – zaznaczmy – boju składającym się z dwóch etapów – straty dwóch punktów drużynowych i ich odzyskania. Osiemnaście trafień dało dwa punkty do ligowej tabeli Wielkopolakom.

Bilans meczowy w liczbach: 2:4 w punktach meczowych (2:2 po grze, dwa punkty za kręgle dla gości); 7,5:8,5 w punktach setowych i 2049:2067 w kręglach. Tucholanki po dwóch kolejkach zamykają ligową tabelę.

Jarosław Kania

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA TUCHOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503), w związku z art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029) oraz Uchwały Rady Miejskiej w Tucholi nr XXXIX/285/21 z dnia 26 listopada 2021 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Głównej w Tucholi

w dniach od 3 października 2022 r. do 31 października 2022 r. (z wyjątkiem sobót i niedziel) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 208, w godzinach 10:00-13:00 lub na stronie www.bip.tuchola.pl w zakładce: aktualności, ogłoszenia.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 października 2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 203, o godzinie 12:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Burmistrza Tucholi z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 listopada 2022 r.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: wziolkowska@tuchola.pl, info@tuchola.pl) lub formularzy za pośrednictwem platformy e-PUAP (strona główna elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej znajduje się pod adresem: <https://epuap.gov.pl/wps/portal/>).

Uwagi będą rozpatrywane przez Burmistrza Tucholi w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 i art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029), zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 208, a także na stronie www.bip.tuchola.pl, oraz mogą składać uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w ww. nieprzekraczalnym terminie.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Tucholi. Zgodnie z art. 41 ww. ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Tucholi Tadeusz Kowalski

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych zawartych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Tuchola, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola – reprezentowana przez Burmistrza Tucholi. Dane osobowe przetwarzane będą do celów sporządzenia aktów planistycznych (m.in. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c – ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Tuchola.

Klasa okręgowa

6 meczów i 6 zwycięstw! Lider z kompletem

BKS Bydgoszcz – Rawys CEO Raciąż 1:3 (1:2). Bramki: Dominik Rybacki (5), Brzeziński (44), Damian Rybacki (90)

Raciążanie w tym sezonie sprawiają wrażenie, jakby byli nie do ugrzyszenia. Choć nie każdy mecz jest prosty i łatwy, to ostatecznie podopieczni **Przemysława Talarka** potrafią przepchać spotkania na swoją korzyść. Tak było tym razem. BKS postawił twarde warunki na swoim boisku, jednak to ostatecznie przyjezdni wywieźli komplet punktów. Rozpoczęło się fantastycznie. Doskonałe podanie od **Kacpra Gibasa** zaadresowane do **Dominika Rybackiego**, wykończył ten drugi. Miejscowi nie składali bronii. Najpierw doprowadzili do wyrównania. Następnie zaś wywalczyli rzut karny, który został obroniony przez golkipera raciańskiej ekipy. Pod koniec połowy doskonale dośrodkowanie od **Mateusza Prila** wykorzystał **Miłosz Brzeziński**. Druga połowa była połową bardzo dynamiczną. Gra toczyła się od pola karnego do pola karnego. Ostatecznie w ostatnich minutach goście wykorzystali jedną z wielu okazji. Stało się to za sprawą **Damiana Rybackiego**.

■ Rawys:

Gibas, Prusaczyk, Wiligała, Kurs M., Pril, Donorowicz (85 Szreiber), Kurs T., Remiszka, Rybacki Damian, Rybacki Dominik (90 Lipkowski), Brzeziński (75 Podlewski)



Kibice Rawysa mogą pękać z dumy po ostatnich zwycięstwach swojej drużyny.

– Nie było to dobre spotkanie w naszym wykonaniu, tym bardziej cieszy zwycięstwo. Brakowało nam płynności w grze, podejmowaliśmy złe decyzje, a także

wkradły się błędy indywidualne – skomentował ten mecz Talarek.

Raciążanie po 6 kolejkach mają komplet punktów. Teraz mecz z rywalem, który nigdy im

„nie leżał”. To LKS Dąbrowa Chełmińska. Przypomnijmy, że to z nimi Rawys walczył o bezpośredni awans do klasy okręgowej. Ostatecznie to dąbrowianie skończyli

na 1 pozycji, jednak teraz to zespół z Raciąża jest liderem tabeli.

Tabela

Klasa okręgowa, gr. 1 kujawsko-pomorska

1. Rawys Raciąż	6	18	26-5
2. Unia Wąbrzeźno	6	16	23-10
3. GLKS Dobrcz	6	16	19-6
4. Mustang Ostaszewo	6	15	18-11
5. Olimpia II Grudziądz	6	13	25-3
6. Naprzód Jabłonowo Pom.	6	10	14-12
7. LKS Dąbrowa Chełm.	6	9	18-11
8. Stal Grudziądz	6	9	17-16
9. Krajna Sępólno Kraj.	6	9	13-15
10. Polonia Bydgoszcz	6	8	21-8
11. Victoria Lisewo	6	7	8-17
12. Victoria Czernikowo	6	6	16-16
13. Promień Kowalewo Pom.	6	4	7-22
14. BKS Bydgoszcz	6	0	4-23
15. Sokół Radomin	6	0	3-23
16. Start Warlubie	6	0	2-3

Pozostałe wyniki

LKS Dąbrowa Chełmińska – Krajna Sępólno Krajeńskie 7:0
Victoria Czernikowo – Mustang Ostaszewo 1:4

Olimpia II Grudziądz – Sokół Radomin 6:0

Polonia Bydgoszcz – Start Warlubie 10:0

Naprzód Jabłonowo Pomorskie – Victoria Lisewo 1:0

Stal Grudziądz – Unia Wąbrzeźno 2:4

Promień Kowalewo Pomorskie – GLKS Dobrcz 1:3

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

Piłka nożna – klasa A

Samobój za trzy punkty

Tucholanka WiESE Tuchola – Wisła Fordon Bydgoszcz 2:1 (9:0). Bramki: Kociński (50), samobójcza (82)

Tucholanie dość szczęśliwie zostawili komplet punktów na własnym stadionie, choć mogli wygrać ten mecz bez owego lutu szczęścia pod koniec meczu. Raziła nieskuteczność, ale też nie mogli się podobać zagapienia w obronie.

Miejscowi od pierwszych minut rzucili się z werwą do ataku i przez kilkanaście minut wyglądało to całkiem solidnie. Formacja ofensywna czała się do uderzenia tym bardziej, że raz obrona znad Brdy skisowała i dzięki temu tucholanie mogliby otworzyć wynik. Borowiacy nie pilnowali jednak ostatniej linii obrony rywala, bo w dwóch świetnych akcjach zanotowali dwa słusznie wskazane spalone. Goście pierwszy raz konkretnie zagrozili gospodarzom w 17 minucie, gdy strzał z główki minimalnie minął poprzeczkę. W identycznej sytuacji minutę później znalazł się **Kajetan Kęsik**. Tucholanie przeważali, ale co z tego, skoro brakowało wykończenia akcji i skuteczności? Ludzie na ławce rezerwowych chwyтали się za głowę, gdy najpierw **Jędrzej Orzechowski** źle trafił w piłkę, później obrońca Wisły odważnym wślizgiem oddalił piłkę od linii bramkowej, na koniec pięknie z rzutu wolnego uderzał **Szymon Reda**, jednak bramkarz instynktownie wybronił strzał. Przeciwnik zerwał się pod koniec pierwszej połowy – nikt nie dobił samotnej piłki, gdy ta zmierzała równolegle

do tucholskiej linii bramkowej; później **Wiktor Kęsik** wybronił potężne uderzenie z bliska. Mimo wielu dynamicznych momentów obie strony nie wystrzegły się błędów w obronie. Żadna ze stron tego nie wykorzystwała.

Dwie bramki w niecałe dwie minuty

Ostro zaczęli drugą połowę Borowiacy. Żywe tempo po gwizdku wreszcie przyniosło efekt, choć na niecałe sześćdziesiąt sekund. **Michał Kociński** ruszył z prawego skrzydła w pole karne i płasko uderzył w dalszy róg. Piłka jeszcze trąciła stopę obrońcy i wtoczyła się do bramki gości. Odpowiedź bydgoszczan była równie szybka, co skuteczna. Niegroźnie wyglądająca akcja w polu karnym Tucholanki zakończyła się dolnym strzałem i już był remis. Mecz stracił na widowiskowości, bo mnożyły się faule. W 61 minucie brutalnie potraktowano **Jędrzeja Orzechowskiego** – było to niebezpieczne wejście prostą nogą w kolano. Zakończyło się tylko żółtą kartką dla pomocnika Wisły, a tucholanin musiał z powodu kontuzji opuścić murawę. Przyjezdni nie przeprowadzali huraganowych ataków na bramkę Tucholanki. Defensywa borowiacka ustawiała się lepiej i unikała rażących błędów. Tucholanka niepotrzebnie jednak zwalniała akcje, potrafiąc podejść pod pole



Jędrzej Orzechowski ucierpiał w bezpardonowym wejściu pomocnika z Bydgoszczy.

karne kilkoma podaniami i zwracając futbolówkę na własną połowę, jakby zabrakło siły i pomysłu. Czego nie dokonali napastnicy z Borów, w tym wyręczył ich pechowo dla swojej ekipy obrońca Wisły. Przyłożył nogę do prostopadłego podania i zaskoczył wybiegającego do piłki bramkarza. Ten samobójczy gol zapewnił zwycięstwo miejscowym, choć na pewno woleliby najważniejszą bramkę sami strzelić.

Pozostałe wyniki

Fala Świekatowo – Tarpan Mrocza 0:2

Victoria Koronowo – Wda II Świecie 1:5

Wisła Gruczno – Gryf Sicienka 4:3

Grom Więcbork – Kamionka Kamień Krajeński 3:1

■ Tucholanka WiESE:

W. Kęsik, Reda, Rostankowski, Deja, Topoliński, Nitka (62 Fierek), Materac (89 Słomiński), Tromski, K. Kęsik (76 Świątlik), Orzechowski (62 Giłka), Kociński

Unia II Solec Kujawski – Gwiazda Bydgoszcz 4:1

Zawisza II Bydgoszcz – Grom Osie 4:0

Tabela

1. Tarpan Mrocza	6	16	24:6
2. Zawisza II Bydgoszcz	6	14	23:5
3. Wisła Gruczno	5	12	14:6
4. Sparta Przysiersk	5	12	13:9
5. Unia II Solec Kujawski	6	10	17:12
6. Gwiazda Bydgoszcz	5	9	14:16
7. Gryf Sicienka	6	9	14:13
8. Tucholanka WiESE Tuchola	6	9	11:12
9. Grom Więcbork	6	9	14:19
10. Wda II Świecie	6	7	13:21
11. Wisła Fordon Bydgoszcz	6	6	8:14
12. Fala Świekatowo	5	5	5:9
13. Grom Osie	6	3	8:15
14. Victoria Koronowo	5	0	5:15
15. Kamionka Kamień Kraj.	5	0	1:12

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Kręgle

• Superliga kobiet

25 września (niedziela)

12:00 MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – KK Dziewiątko-Amica Wronki

Piłka nożna

• Klasa okręgowa

25 września (niedziela)

15:00 Rawys CEO Raciąż – LKS Dąbrowa Chełmińska

• Klasa A

24 września (sobota)

18:00 Gwiazda Bydgoszcz – Tucholanka WiESE Tuchola

• Klasa B

25 września (niedziela)

11:00 Fuks Wielowicz – TKP Tuchola

11:00 SBT Pionier Kęsowo – Cis Ciekyn

15:00 Myśliwiec Gostycyn – Gwiazda Sypniewo

Tenis stołowy

• V liga

24 września (sobota)

11:00 LUKS Serock/GOKSiR Pruszc – GKS Myśliwiec Gostycyn

11:00 Cis Hylmet Ciekyn – UKS Top II Solec Kujawski

• VI liga

21 września (środa)

19:00 Cis Hylmet II Ciekyn – MLKS Krajna III Sępólno Krajeńskie

24 września (sobota)

11:00 GKS Myśliwiec II Gostycyn – UKS Top III Solec Kujawski

(jk)

Sporty motorowe



Tosia Rogalska na podium – w rękach nagrody.

Woda gazowana zamiast szampana. Tosia wicemistrzynią Polski!

Stała na podium z dorosłymi kobietami, a w pełni chwały. Podjęła rywalizację na swoim wysokim poziomie i została wicemistrzynią Polski i to wśród dorosłych pań! Antonina z Cękyna wróciła ze srebrem na piersi.

Klasyfikacja końcowa

1. Magdalena Pabijan (AK Radomski Radom) – 115 pkt.
2. Antonina Rogalska (Oleje Klimowicz Racing Team Cękyn) – 98,8 pkt.
3. Aleksandra Kotowska (MX OTOPIT Toruń) – 89 pkt.

Jak smakuje szampan na podium, tego bohaterka artykułu jeszcze nie może wiedzieć – nie jest dorosła, jej srebrny medal jednak ma smak bardziej pyszny niż niejeden napój podczas dekoracji. Ważny jest jednak gaz – nie tylko ten w butelce wody mineralnej, ale też w motocyklu, bo maszyna i jeździec to nierozdzielny duet i Borowiczka w tym związku sprawuje się bez zarzutu.

Antonina Rogalska z Cękyna nie po raz pierwszy stała na podium najważniejszej imprezy motocyklowej w Polsce, oczywiście w jej specjalizacji. Słomczyn koło Warszawy to miejsce znane z bodajże najlepszego autodromu – toru asfaltowego do wyścigów motocykli. Tam na początku września powalczyła mała Borowiczka i to nie z byle kim, bo wśród stawki dojrzałych pań Tosia była... nastolatka, obecnie ósmoklasistką. Nie przeszkodziło jej to jednak wystartować z animuszem i zdobyć tytuł wicemistrzyni Polski podczas Mistrzostw Polski Pit Bike SM w klasie pit ladies. Brzmi poważnie, ale regulamin startów w tej rywalizacji dopuszcza możliwość startu dziewczynek poniżej osiemnastego roku życia.

– Nie znałam tego toru, dlatego warto było poznać go ze wszystkich stron – opowiada

wicemistrzyni kraju. – Razem z tatą pracowaliśmy nad najlepszymi przełoženiami w motocyklu, ciśnieniem w oponach, przyczepnością, bo w Słomczynie startowałam po raz pierwszy.

Jak mówi ojciec Tosi – **Karol Rogalski** – najważniejszy pozostawał newralgiczny ułamek sekundy, w którym następuje zmiana biegu. W ciasnych zakrętach nie można było stracić czasu i wykorzystać maksymalną moc silnika. Gdy tata z Tosią dopieszczała maszynę, reszta rodziny czuwała nad drugim planem (do Słomczyna pojechała cała rodzina Rogalskich).

Setne sekundy straty

Zanim Tosia ruszyła do walki o medale, trzeba było przejść etap eliminacji. Najpierw treningowo można było przejechać pięć minut przejechać tor w ramach rozgrzewki, potem każdą uczestniczkę obowiązywały dwa przejazdy. I tutaj coś niezwykle ważnego: w kwalifikacyjnych startach można było za najlepsze czasy zdobyć tzw. punkty bonusowe liczone w klasyfikacji generalnej. Cękynianka postarała się na tyle, że zapisała jej dwa takie oczka jeszcze przed głównym startem. W pierwszej jeździe kwalifikacyjnej Tosia miała drugi

czas (do najlepszego zabrakło jej tzw. błysku szprychy, czyli zaledwie 0,35 sekundy). W drugim przejeździe strata Borowiczki wyniosła 0,7 sekundy.

Prawdziwe wyzwanie – psychiczne i fizyczne czekało cękyniankę w wyścigach zasadniczych. Były to trzy starty o różnej liczbie okrążeń. Tor w Słomczynie ma długość 1208 metrów. Pierwszy i ostatni wyścig to szesnaste okrążeń do przejechania, drugi – dziesięć. Można sobie tylko wyobrazić, na jaki wielki wysiłek narażone są mięśnie i stawy tak młodego człowieka, jak Tosia. Zdobyć wicemistrzostwa tym bardziej smakuje, im więcej się zapracuje na własny sukces i Tosia o tym już wie.

Słońce ostro po oczach

Trzy razy druga, na podium też druga – można by rzec, że sprawiedliwości stało się zadość, jednak Tosi zabrakło szczęścia, zaś rywalka, późniejsza mistrzyni Polski, miała cichego sprzymierzeńca w postaci zachodzącego słońca.

W pierwszym wyścigu Tosia ruszyła dziarsko do przodu i nie musiała oglądać niczyich pleców przed sobą. Tak było aż do siódmego okrążenia, gdy popełniła z pozoru niewinny błąd. Po zewnętrznej wyprzedziła ją późniejsza mistrzyni. Tosia za ten wyścig otrzy-



Tosia traciła się swoim „trunkiem” z zawodniczkami na podium.

mała 44 punkty. W drugim starcie sportsmenka z Borów, by myśleć o złocie, musiała wjechać pierwsza na metę. Tu poszło nieco gorzej. Dziewczyna opóźniła start, w dodatku na trasie wyskoczył jej bieg i znów wszystko zakończyło się wjazdem na metę jako druga. Nie dopisało też szczęście w trzecim wyścigu, tylko teraz przeciwności nie leżały po stronie techniki, co natury. Antonina wysła pierwszą z linii startu. Za nią czaiła się jej rywalka w walce o tytuł. Trzymała się blisko i unikała refleksów słońca, które na zakrętach oślepiły i wówczas trzeba było jechać niemalże intuicyjnie.

– Miałam dobrze rozgrzane opony, wszystko było przygotowane idealnie – opowiada srebrna medalistka. – Jechałam pierwsza i słońce dawało po oczach bez litości. Przełom nastąpił już na trzecim okrążeniu. Wchodząc

w zakręt, nic nie widziałam, przyknełam gaz, jechałam sekundę „na czuja”. Wykorzystała to Magda i mnie wyprzedziła. Nie mogłam później jej dojechać. Została mistrzynią Polski. Staralam się walczyć jak najlepiej i nie mam do siebie żalu, wiele jeszcze przede mną. Dziękuję szczególnie najbliższym, bez których moje starty nie byłyby możliwe. Również jestem wdzięczna wszelkim sponsorom.

Tosia Rogalska otrzymała medal, dyplom i nagrody rzeczowe, w tym bon na zakupy w sklepie motoryzacyjnym. Gdy bąbelki na podium uleciały w powietrze, a kombinezony były mokre od szampana i wody, Tosia odbyła szybką sesję foto, wystąpiła przed mikrofonem. Teraz małą wojowniczkę czeka październikowy start w ostatniej rundzie Pucharu Polski Pit Bike.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Tenis stołowy

Ruszą rozgrywki tenisa stołowego. Dwa kluby z naszego powiatu są gotowe do rywalizacji. Cis Hylmet ma od dawna dwa składy w dwóch ligach. Teraz swoje szeregi podwoili sportowcy z Gostycyna.



Kadra Myśliwca Gostycyn jest gotowa podjąć rywalizację w dwóch ligach.

Myśliwiec wystawia dwie drużyny

Tenisści z Gostycyna dzięki zajęciu trzeciego miejsca awansowali do piątej ligi i to będzie ich debiut, a początek rozgrywek już w najbliższy weekend. **Marek Szweda**, koordynator sportu w gminie Gostycyn, zdobył kwalifikacje sędziowskie i od tego sezonu będzie mógł podczas pojedynków o punkty występować w roli arbitra. To nie wszystko. Myśliwiec wystawił też swoją drugą ekipę, która podejmie rywalizację w szóstej lidze. Składy dwóch drużyn są umowne i w każdej kolejce ligowej zawodnicy mogą uczestniczyć albo w rozgrywkach V, albo VI ligi.

– Pełni werwy czekamy na pierwszy mecz – opowiada Marek Szweda. – Mamy za sobą jeden kontrolny mecz z UKS-em WDK II Paterek. Wygraliśmy wysoko

ten sparing. Robimy nabór do sekcji młodzieżowej. Zajęcia w tej grupie poprowadzi Mateusz Wajnert z Koronowa. Będą się one odbywać dwa razy w tygodniu – raz w podstawówce w Pruszczy, raz w gostycyńskiej hali. Treningi w hali sportowej CSiR Gostycyn odbywają się w poniedziałki i czwartki od godziny 18.00.

GKS Myśliwiec I Gostycyn: **Kamil Piechowiak, Mateusz Wajnert, Hubert Karwasz, Marian Nowicki, Paweł Bloch**.

GKS Myśliwiec II Gostycyn: **Arkadiusz Szpaczynski, Piotr Szostak, Marcin Cilulko, Wojciech Zaremba, Mateusz Bross, Bartosz Andreasik, Krzysztof Patyna, Marek Szweda**.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut,

Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk,

Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl); Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grun-

waldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 3790 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
 Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
 Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Zwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

W Brzuchowie nareszcie STOP!

Po wielu miesiącach apeli i kolejnych artykułach w końcu zmieniono organizację ruchu na niezwykle groźnym skrzyżowaniu. Pani Halina straciła tam życie... Wiele osób zostało rannych. Teraz ustawiono nowe znaki i wykonano oznakowanie poziome.

Skrzyżowanie w okolicach Brzuchowa owiane jest bardzo złą sławą. Do drogi wojewódzkiej nr 241 relacji Tuchola – Sępólno Krajeńskie dochodzi w tym miejscu droga powiatowa: w jedną stronę w kierunku Jeleńcza, w drugą Wielkiego Mędromierza. Właśnie tutaj regularnie dochodzi do wypadków i kolizji.

W połowie czerwca br. zderzyły się dwa samochody osobowe. Kierowcę i pasażera jednego z aut trzeba było przewieźć do szpitala. 7 stycznia 2022 roku na skrzyżowaniu pierwszeństwo wymusił... starosta tucholski **Michał Mróz**. Na szczęście wtedy skończyło się na kolizji. Ale kilka miesięcy wcześniej – w sierpniu 2021 roku – niestety doszło do tragedii. Wówczas zginęła tu kobieta jadąca motorowerem – lubiana mieszkanka najbliższej okolicy pani Halina. Jechała drogą wojewódzką i uderzył w nią samochód dostawczy. To tylko kilka przykładów z ostatniego czasu. Na przestrzeni lat na skrzyżowaniu dochodziło do wielu wypadków i kolizji.

– Akurat znalazłem tę panią [...]. Po tym wypadku została powołana komisja, która dokonała wizji lokalnej na skrzyżowaniu. Wzięły w niej udział wszelkie instytucje, które były



O śmiertelnym wypadku informowaliśmy na przełomie sierpnia i września 2021 roku.

kompetentne ocenić, czy należy uregulować tu ruch poprzez ustawienie znaków STOP – mówił na łamach „Tygodnika” w styczniu br. starosta.

Trochę to trwało...

Właśnie – o sprawie STOP-ów, które miały stanąć zarówno od strony Jeleńcza, jak i Wielkiego Mędromierza, nie pozwalał zapomnieć „Tygodnik Tucholski”. Już w wakacje 2021



Znaki STOP ustawiono zarówno od strony Jeleńcza, jak i Wielkiego Mędromierza.



7 stycznia 2022 roku na skrzyżowaniu doszło do kolizji z udziałem starosty tucholskiego Michała Mroza. Dochodziło tu jednak do dużo poważniejszych wypadków. Fot. OSP Kęsowo.

roku, po śmiertelnym wypadku, szeroko pisaliśmy o samym zdarzeniu, a później o wniosku radnego powiatowego z gminy Kęsowo **Jana Przybysza**. Namawiał on do zmiany organizacji ruchu w opisywanym miejscu.

Znaków STOP jednak cały czas nie było. Stały tylko te mówiące „ustęp pierwszeństwa” przy drogach podporządkowanych. Na początku 2022 roku kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich **Janusz Dąbka** tłumaczył, że owe zmiany są w toku, a cała procedura jest złożona i obejmuje kilka instytucji. Usłyszeliśmy wtedy, że nowe znaki pojawią się w okresie „do pół roku”. Ale w czerwcu, kiedy doszło

do kolejnego zdarzenia, oznaczeń nadal brakowało... Wtedy Dąbka tłumaczył, że zmiana organizacji jest w trakcie opracowywania, a cały czas zatwierdza ją urząd marszałkowski.

– Na samym skrzyżowaniu i w jego okolicach planowana jest odnowa nawierzchni asfaltowej. Przy okazji tych prac ustawione zostaną nowe znaki [...]. Zmiany te nastąpią do końca roku – mówił 3 miesiące temu Dąbka.

Choć asfalt jest w tym miejscu cały czas taki sam, to STOP-y w końcu się pojawiły – z obydwu stron. Wykonano też odpowiednie oznakowanie poziome.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Wykonano też oznakowanie poziome.

„Zbożowe” osiedle w Bysławku

W ostatnim czasie wprowadzono nazwy aż dla ośmiu ulic. Oficjalnie zaczną one obowiązywać od pierwszych dni października.

Podczas zeszłotygodniowej sesji Rady Gminy Lubiewo (odbyła się 15 września) przyjęto uchwałę w sprawie nadania nazw dla aż ośmiu ulic w Bysławku.

– Podjęliśmy takie działania w związku z powstawaniem w Bysławku nowego osiedla. Teren ten został w dużym stopniu zagospodarowany, ale nieustannie trwa rozbudowa. W związku z tym pojawiła się między innymi konieczność meldunku mieszkańców. Planowaliśmy w przyszłości i tak nadać nazwy ulicom w Bysławku, to jest zatem pierwszy krok w tym kierunku [...]. Oczywiście nie jest tak, że kolejne obszary w tej miejscowości będą

miały nowe nazwy już w najbliższym czasie. Sukcesywnie jednak będziemy do tego dążyć [...]. Tak, jak rozmawiałam z panią wójt, zaczynamy od terenów, na których powstają nowe domy – wyjaśniała przewodnicząca Rady Gminy Lubiewo **Zofia Reszka**.

Tak więc jednym z głównych traktów nowego osiedla będzie ulica Siewna, dochodząca do drogi powiatowej – prowadzącej dalej do Bysławia. Kolejne, odchodzące od Siewnej w lewą bądź prawą stronę to ulice: Owsiana, Rzepakowa, Kłosowa, Lniana. Od ul. Zbożowej (również prowadzącej do „powiatówki”) odchodzić będą z kolei ulice: Jęczmienna i Żytia.

Warto zaznaczyć, że gmina Lubiewo przymierza się do budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej dla opisywanego obszaru. W zeszłym tygodniu nastąpiło już nawet otwarcie ofert do przetargu.

Nowe nazwy pozwalają na prawidłowe i czytelne ustalenie numeracji nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę. Takie działania powodują uporządkowanie przestrzeni, ale przede wszystkim wprowadzają ułatwienia dla działań służb ratowniczych. Bez wątpienia służy to bezpieczeństwu mieszkańców.

Warto dodać, że według zapisów ustawy o drogach publicznych, podjęcie przez radę gminy



Wjazd w nową ulicę Siewną w Bysławku od strony drogi powiatowej.

uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej, wymaga uzyskania pisemnej zgody właścicieli terenów, na których jest ona zlokalizowana. W opisywanym przypad-

ku wyrażono zgodę na nadanie nazw ulicom: Lniana, Zbożowa, Jęczmienna i Żytia, które stanowią własność prywatną.

Tekst i fot. Kamil Tajl